**XVI ZWYCZAJNE ZGROMADZENIE OGÓLNE SYNODU BISKUPÓW**

***Jak* być synodalnym Kościołem misyjnym**

*Instrumentum laboris*
na Drugą Sesję (październik 2024)

- 9 lipca 2024 roku -

Skróty:

|  |  |
| --- | --- |
| AG: | Sobór Watykański II, Dekr. *Ad Gentes* (7 grudnia 1965 r.) |
| CD: | Sobór Watykański II, Dekr. *Christus Dominus* (28 października 1965 r.) |
| KPK: | Kodeks Prawa Kanonicznego, *Codex iuris canonici* (25 stycznia 1983 r.) |
| MKT: | Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła* (2 marca 2018 r.) |
| DEK: | Sekretariat Generalny Synodu, *Dokument dla Etapu Kontynentalnego* (27 października 2022 r.) |
| DV: | Sobór Watykański II, Konst. dogm. *Dei Verbum* (18 listopada 1965 r.) |
| EG: | Franciszek, Adh. ap. *Evangelii gaudium* (24 listopada 2013 r.) |
| GS: | Sobór Watykański II, Konst. duszp. *Gaudium et Spes* (7 grudnia 1965 r.) |
| LG: | Sobór Watykański II, Konst. dogm. *Lumen Gentium* (21 listopada 1964 r.) |
| LS: | Franciszek, Enc. *Laudato si'* (24 maja 2015 r.) |
| PE: | Franciszek, Konst. ap. *Praedicate Evangelium* (19 marca 2022 r.) |
| SP: | XVI Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, *Sprawozdanie Podsumowujące* (28 października 2023 r.) |
| SC: | Sobór Watykański II, Konst. *Sacrosanctum Concilium* (4 grudnia 1963 r.) |
| UR: | Sobór Watykański II, Dekr. *Unitatis Redintegratio* (21 listopada 1964 r.) |
| UUS: | Święty Jan Paweł II, Enc. *Ut unum sint* (25 maja 1995 r.) |

Wstęp

*Pan Zastępów przygotuje
dla wszystkich ludów na tej górze
ucztę z tłustego mięsa, ucztę z wybornych win,
z najpożywniejszego mięsa, z najwyborniejszych win.
Zedrze On na tej górze zasłonę,
zapuszczoną na twarz wszystkich ludów,
i całun, który okrywał wszystkie narody;
raz na zawsze zniszczy śmierć.
Wtedy Pan Bóg otrze
łzy z każdego oblicza,
odejmie hańbę od swego ludu
na całej ziemi,
bo Pan przyrzekł.*

*Iz 25,6-8*

Prorok Izajasz przedstawia obraz obfitej i wykwintnej uczty przygotowanej przez Pana na szczycie góry, symbol wspólnotowości i komunii, przeznaczonej dla wszystkich narodów. W chwili powrotu do Ojca, Pan Jezus powierza swoim uczniom zadanie dotarcia do wszystkich narodów, aby służyć im ucztą składającą się z pokarmu dającego pełnię życia i radości. Poprzez swój Kościół, prowadzony przez Jego Ducha, Pan chce ożywić nadzieję w sercu ludzkości, przywrócić radość i zbawić wszystkich, zwłaszcza tych, których twarze są naznaczone łzami i którzy wołają do Niego w udręce. Ich krzyki docierają do uszu wszystkich uczniów Chrystusa, mężczyzn i kobiet, którzy zagłębiają się w zawiłości ludzkich losów. Ich krzyki są jeszcze silniejsze w tym czasie, kiedy drodze Synodu towarzyszą wybuchy nowych wojen i konfliktów zbrojnych, powiększając już i tak liczne konflikty, które wciąż zabarwiają świat krwią.

W sercu Synodu 2021-2024 „Ku Kościołowi synodalnemu. Komunia, uczestnictwo, misja” znajduje się wezwanie do radości i odnowy Ludu Bożego w naśladowaniu Pana i zaangażowaniu na służbę Jego misji. Wezwanie do bycia uczniami-misjonarzami opiera się na wspólnej tożsamości chrzcielnej, jest zakorzenione w różnorodności kontekstów, w których Kościół[[1]](#footnote-1) jest obecny, oraz odnajduje jedność w jedynym Ojcu, jedynym Panu i jedynym Duchu Świętym. Jest wezwaniem do wszystkich ochrzczonych, bez wyjątku: „Cały Lud Boży jest podmiotem głoszenia Ewangelii. W nim każdy ochrzczony jest wezwany, aby być protagonistą misji, ponieważ wszyscy jesteśmy uczniami-misjonarzami” (MKT 53). Ta odnowa znajduje swój wyraz w Kościele, który zgromadzony przez Ducha Świętego za pośrednictwem Słowa i Sakramentu (por. CD 11), obwieszcza światu - łaknącemu sensu i spragnionemu komunii oraz solidarności - zbawienie, którego nieustannie doświadcza. To dla tego świata Pan przygotowuje ucztę na swojej górze.

Praktykowanie synodalności jest sposobem, w jaki dzisiaj odnawiamy nasze zaangażowanie w tę misję, i jest wyrazem natury Kościoła. Wzrastać jako uczniowie-misjonarze oznacza przede wszystkim dać odpowiedź na wezwanie Jezusa do pójścia za Nim, odpowiadając na dar, który otrzymaliśmy, gdy zostaliśmy ochrzczeni w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego. Oznacza to również naukę wzajemnego towarzyszenia sobie jako Ludowi pielgrzymów, wędrującemu przez historię do wspólnego celu, którym jest Królestwo Niebieskie. Przemierzając tę drogę, łamiąc chleb Słowa i Eucharystii, przemieniamy się w to, co otrzymujemy. Rozumiemy zatem, że nasza tożsamość jako zbawionego i uświęconego Ludu ma nieodłączny wymiar wspólnotowy, obejmujący wszystkie pokolenia wierzących, które nas poprzedzały i przyjdą po nas: zbawienie, które trzeba przyjąć i o którym mamy świadczyć, jest relacyjne, ponieważ nikt nie zbawia się sam. A raczej, posługując się słowami pewnej azjatyckiej Konferencji Episkopatu, stopniowo uświadamiamy sobie, że: „Synodalność nie jest po prostu celem, lecz drogą wszystkich wiernych, którą musimy przemierzyć razem ramię w ramię. Dlatego zrozumienie jej pełnego znaczenia wymaga czasu” (KE Bangladesz)[[2]](#footnote-2). Święty Augustyn mówi o życiu chrześcijańskim jako o pielgrzymce solidarności, wspólnym podążaniu „do Boga nie krokami, lecz miłością” (Św. Augustyn, Kazanie 306 B, 1), dzieląc się życiem wypełnionym modlitwą, głoszeniem i miłością bliźniego.

Sobór Watykański II naucza, że „Wszyscy ludzie powołani są do tego zjednoczenia z Chrystusem, który jest światłością świata i od którego pochodzimy, dzięki któremu żyjemy, do którego zdążamy.” (LG 3). W sercu drogi synodalnej znajduje się pragnienie, starożytne i zawsze nowe, aby przekazać wszystkim obietnicę i zaproszenie Pana, zachowane w żywej tradycji Kościoła, do rozpoznania obecności zmartwychwstałego Pana pośród nas i przyjęcia wielorakich owoców działania Jego Ducha. Gdy z radością i nadzieją postępujemy naprzód na drodze Synodu prowadzi nas wizja Kościoła - pielgrzymującego Ludu, który w każdej części świata, z miłości do swojej misji dąży do synodalnego nawrócenia. Jest to wizja, która drastycznie kontrastuje z rzeczywistością świata pogrążonego w kryzysie, którego rany i skandaliczne nierówności boleśnie rezonują w sercach wszystkich uczniów Chrystusa, skłaniając nas do modlitwy za wszystkie ofiary przemocy i niesprawiedliwości oraz do odnowienia naszego zaangażowania u boku kobiet i mężczyzn na całym świecie, którzy usiłują być rzemieślnikami sprawiedliwości i pokoju.

Trzy lata drogi

Po otwarciu procesu synodalnego w dniach 9 i 10 października 2021 roku, Kościoły lokalne na całym świecie, w różnym rytmie i na wielorakie sposoby, rozpoczęły pierwszą fazę słuchania. Przynależność do Kościoła oznacza bycie częścią jedynego Ludu Bożego, składającego się z osób i wspólnot żyjących w konkretnych czasach i miejscach: synodalne słuchanie rozpoczęło się od tych wspólnot, przechodząc następnie przez etap diecezjalny, krajowy i kontynentalny, w ciągłym dialogu, wspieranym przez Sekretariat Generalny Synodu za pośrednictwem publikowanych syntez i dokumentów roboczych. Cyrkularność procesu synodalnego jest sposobem na uznanie i docenienie zakorzenienia Kościoła w różnorodnych kontekstach, co sprzyja łączącym je więziom.

Nowością tej pierwszej fazy było doświadczenie Zgromadzeń kontynentalnych, które doprowadziły do spotkania Kościołów lokalnych z tego samego obszaru geograficznego, zapraszając je do nauki wzajemnego słuchania, towarzyszenia sobie w drodze i do wspólnego rozeznawania głównych wyzwań związanych z wypełnianiem misji w kontekście, w którym się znajdują.

Pierwsza Sesja XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów (październik 2023) - przyjmując owoce tego słuchania, aby poprzez modlitwę i dialog rozeznać kroki, które Duch Święty nakazuje nam podjąć - zainaugurowała drugi etap synodu. Faza ta potrwa do zakończenia Drugiej Sesji (październik 2024), kiedy to Ojcu Świętemu zostaną przedstawione owoce pracy, z myślą o ich bardziej intensywnym i konkretnym wdrożeniu przez wszystkie Kościoły lokalne.

Przygotowanie Drugiej Sesji synodu z konieczności opiera się na wynikach Sesji Pierwszej, przedstawionych w Sprawozdaniu Podsumowującym (SP). Zgodnie z cyrkularnością charakteryzującą cały proces synodalny i w celu zapewnienia jasnego ukierunkowania prac Drugiej Sesji, rozpoczęto nowe konsultacje z Kościołami lokalnymi na całym świecie, kierując się pytaniem przewodnim: "W jaki sposób być Kościołem synodalnym w misji?". Jak wyjaśnia dokument „Zmierzając ku październikowi 2024”[[3]](#footnote-3), celem konsultacji było „zidentyfikowanie dróg, którymi możemy podążać oraz narzędzi, które należy przyjąć w różnych kontekstach i okolicznościach, aby podkreślić oryginalność każdego Kościoła lokalnego i każdej osoby ochrzczonej w wyjątkowej misji głoszenia Zmartwychwstałego Pana i Jego Ewangelii współczesnemu światu. Nie chodzi zatem o to, by ograniczyć się do zaplanowania ulepszeń technicznych czy proceduralnych, które uczyniłyby struktury Kościoła bardziej skutecznymi, ale raczej o pracę nad konkretnymi formami zaangażowania misyjnego, do którego jesteśmy wezwani, w ramach charakterystycznego dla synodalnego Kościoła dynamizmu między jednością a różnorodnością.”

Przy redagowaniu niniejszego *Instrumentum laboris* na Drugą Sesję, fundament stanowiły odpowiedzi na pytanie przewodnie nadesłane przez większość Konferencji Episkopatów i ich zgrupowań kontynentalnych, przez Katolickie Kościoły Wschodnie, diecezje nienależące do Konferencji Episkopatów, dykasterie Kurii Rzymskiej, Unię Przełożonych Generalnych i Międzynarodową Unię Przełożonych Generalnych reprezentujących życie konsekrowane, a także świadectwa doświadczeń i dobrych praktyk otrzymane z całego świata oraz obserwacje z prawie dwustu międzynarodowych środowisk: wydziałów uniwersyteckich, stowarzyszeń wiernych, wspólnot i osób indywidualnych z całego świata. Dzięki temu, *Instrumentum laboris* jest zakorzeniony w życiu Ludu Bożego obecnego na całym świecie.

Głosy te wyrażały wdzięczność za przebytą drogę, świadczyły o trudach, jakich czasem ona wymaga, ale przede wszystkim mówiły o pragnieniu pójścia naprzód. Konferencja Episkopatu Ameryki Północnej wyraziła to słowami: „Wdzięczność za drogę synodalną jest głęboka. Wiele już zostało poczynione, abyśmy mogli sobie współtowarzyszyć na ścieżce synodalnej w ramach Kościoła Stanów Zjednoczonych. Pozostają nadal napięcia, które będą wymagały dalszej refleksji i dialogu, czerpiąc inspirację z idei kultury spotkania proponowanej przez papieża Franciszka. Napięcia te jednak nie rozbijają komunii miłości w Kościele”. Przypominają nam również, że wciąż pozostaje wiele do zrobienia.

Zwróćmy na przykład uwagę na słowa jednej z federacji Konferencji Episkopatów: "Wiele raportów z całej Azji pokazuje ogromny entuzjazm dla metodologii synodalnej, która wykorzystuje rozmowę w Duchu Świętym jako punkt wyjścia dla drogi synodalnej. Wiele diecezji i Konferencji Episkopatów wprowadziło tę metodę do swoich struktur z wielkim sukcesem". Entuzjazm ten przełożył się już na konkretne kroki podjęte w celu wypróbowania bardziej synodalnego sposobu postępowania. W jednej z europejskich Konferencji Episkopatu: „zdecydowano się na rozpoczęcie pięcioletniej synodalnej fazy eksperymentalnej. Chodzi o to, by na szczeblu krajowym rozwijać, poddawać ewaluacji i doskonalić formy konsultacji synodalnych, dialogu, rozeznawania a także procesów decyzyjnych, które integrują fazę wypracowywania decyzji (decision-making) z fazą ich podejmowania (decision-taking). Uwzględnione zostaną doświadczenia diecezjalne, jak i synodalne osiągnięcia w innych częściach świata i w Kościele powszechnym. Znajdujemy się na początku wymagającej, ale ważnej ścieżki edukacyjnej. Istnieje duża świadomość wartości Kościołów lokalnych: ich drogi, bogactwa, które wnoszą, oraz potrzeby, by ich głos został usłyszany. Według syntezy przesłanej przez jedną z Konferencji Episkopatów afrykańskich, „nie można już postrzegać i traktować Kościołów lokalnych jedynie jako odbiorców głoszenia Ewangelii, którzy mają niewiele lub nie mają nic do zaoferowania”.

Wkład ten został wzbogacony o owoce Międzynarodowego Spotkania „Proboszczowie dla Synodu” (Sacrofano, Rzym, 28 kwietnia - 2 maja 2024 roku), które było okazją do wysłuchania księży zaangażowanych w duszpasterstwo parafialne. Syntezy grup roboczych wyrażają przede wszystkim „radość z możliwości słuchania się nawzajem: wzbogacające doświadczenie, które umocniło głębokie poczucie zrozumienia i szacunku wobec specyficznych kontekstów pochodzenia każdego z uczestników”. Wyrażono również „potrzebę nowego zrozumienia roli proboszcza w Kościele synodalnym, z poszanowaniem różnorodności tradycji w Kościele” oraz obawy dotyczące niemożności dotarcia do peryferii i tych, którzy żyją na marginesie: „Jeśli Kościół chce być synodalny, musi wsłuchać się w głos tych osób”.

Podobnie w niniejszym *Instrumentum laboris* wykorzystano materiały opracowane przez pięć grup roboczych powołanych przez Sekretariat Generalny Synodu. Grupy te składały się z ekspertów z różnych części świata, osób różnej płci i pełniących różne funkcje kościelne. Posługując się metodą synodalną, pogłębiono refleksję teologiczną i kanoniczną na temat znaczenia synodalności i jej implikacji dla życia Kościoła[[4]](#footnote-4).

Została powołana grupa ekspertów, złożona z biskupów, prezbiterów, osób konsekrowanych, świeckich, mężczyzn i kobiet, teologów, kanonistów i biblistów, pochodzących ze wszystkich kontynentów i z różnych kontekstów kościelnych, której zostało powierzone zadanie przeczytania wszystkich otrzymanych wypowiedzi i materiałów oraz sformułowanie odpowiedzi na pytanie przewodnie, w celu zredagowania niniejszego *Instrumentum laboris*. Refleksje tej grupy, jak również refleksje pięciu wcześniej wspomnianych grup roboczych, zostaną także wykorzystane w dalszych materiałach towarzyszących temu *Instrumentum laboris*, co ma na celu zapewnienie teologicznych podstaw dla niektórych z powyższych treści.

Wraz z pracami podjętymi w celu przygotowania Drugiej Sesji rozpoczęła się również praca dziesięciu Grup Badawczych[[5]](#footnote-5), których zadaniem jest zgłębienie innych tematów[[6]](#footnote-6) wynikających ze Sprawozdania Podsumowującego (SP) i wskazanych przez Ojca Świętego na zakończenie międzynarodowej konsultacji. Wymienione Grupy Badawcze, złożone z duchownych i ekspertów ze wszystkich kontynentów, stosują synodalną metodę pracy i zostały utworzone „na mocy wspólnego porozumienia między kompetentnymi dykasteriami Kurii Rzymskiej a Sekretariatem Generalnym Synodu, któremu powierzono ich koordynację”, zgodnie z podpisanym przez papieża Franciszka 16 lutego 2024 roku Chirografem i w duchu Konstytucji Apostolskiej Praedicate Evangelium (art. 33). Grupy Badawcze, jeśli to możliwe, powinny zakończyć swoje badania do czerwca 2025 roku, jednak będą zobowiązane przedstawić raport z sytuacji na Zgromadzeniu w październiku 2024 roku. W ten sposób, nie czekając na zakończenie Drugiej Sesji, papież Franciszek wprowadził już niektóre zalecenia z Pierwszej Sesji i rozpoczął prace nad fazą wdrożeniową, w sposób przewidziany przez Konstytucję Apostolską Episcopalis Communio: „Wraz z właściwą dykasterią Kurii Rzymskiej, a także, w zależności od tematu i okoliczności wraz z innymi, na różne sposoby zainteresowanymi dykasteriami, Sekretariat Generalny Synodu promuje ze swej strony wcielanie wytycznych synodalnych zatwierdzonych przez Biskupa Rzymskiego" (art. 20, p. 1). Ponadto, w porozumieniu z Dykasterią ds. Tekstów Prawnych, utworzono Komisję Prawa Kanonicznego na potrzeby Synodu. Wreszcie, stosując zalecenia Pierwszej Sesji (por. SP, p. 16q), 25 kwietnia 2024 roku SECAM (Sympozjum Konferencji Episkopatów Afryki i Madagaskaru) ogłosiło utworzenie specjalnej Komisji w celu rozeznania teologicznych i duszpasterskich implikacji poligamii dla Kościoła w Afryce.

Narzędzie pracy na Drugą Sesję

Poprzez drogę utkaną z ciszy, modlitwy, słuchania Słowa Bożego, braterskiego dialogu i radosnych spotkań, czasem niepozbawionych trudności, jako Lud Boży stawaliśmy się bardziej świadomi naszej relacji jako braci i sióstr w Chrystusie i wspólnej odpowiedzialności za bycie wspólnotą zbawionych, która głosi całemu światu, słowem i życiem, piękno Królestwa Bożego. Tożsamość ta nie jest abstrakcyjną ideą, lecz żywym doświadczeniem, utkanym z imion i twarzy. W trakcie przygotowań do Drugiej Sesji i podczas jej prac, nadal konfrontujemy się z pytaniem: w jaki sposób tożsamość synodalnego Ludu Bożego w misji może przybrać konkretną formę w relacjach, na drogach i w miejscach, w których toczy się życie Kościoła?

Aktualne *Instrumentum laboris* ma służyć temu celowi w spójności z tym, co już stwierdzono w tym zakresie na Pierwszej Sesji: „nie jest to dokument Magisterium Kościoła ani raport z badania socjologicznego; nie oferuje wskazań operacyjnych, celów i zadań ani pełnego opracowania wizji teologicznej” (nr 10: por. DEK nr 8). Aby zrozumieć ten dokument, kluczowe jest umiejscowienie go w kontekście całego procesu synodalnego, jako że jest on ukształtowany przez cyrkularność dialogu między Kościołami, animowanego i wspieranego przez pracę Sekretariatu Generalnego Synodu. Pierwsza Sesja Zgromadzenia (2023) zebrała wyniki podwójnych konsultacji, lokalnej i kontynentalnej, koncentrujących się na poszukiwaniu „charakterystycznych znaków Kościoła synodalnego oraz dynamiki komunii, misji i uczestnictwa, które go charakteryzują” (SP, Wprowadzenie). Poprzez modlitwę, dialog i rozeznanie, Pierwsze Zgromadzenie Synodu zebrało i sformułowało w Sprawozdaniu podsumowującym zbieżności, kwestie do podjęcia i propozycje, które wyłoniły się ze wspólnej pracy. To, co się wyłoniło, można rozumieć jako wstępną odpowiedź na pytanie: „Kościele synodalny, co mówisz sam o sobie?”. Druga Sesja nie powraca do tego zagadnienia, lecz jest wezwana do pójścia dalej, koncentrując się na pytaniu przewodnim: „Jak być Kościołem synodalnym w misji?”. Inne kwestie, które pojawiły się w trakcie drogi, są przedmiotem pracy, która jest kontynuowana w inny sposób, zarówno na poziomie Kościołów lokalnych, jak i w dziesięciu Grupach Badawczych. Obie sesje nie mogą być traktowane oddzielnie, ani sobie przeciwstawiane: stanowią kontinuum i, co najważniejsze, są częścią szerszego procesu, który, jak wskazano w Konstytucji Apostolskiej Episcopalis Communio, nie zakończy się pod koniec października 2024 roku.

W praktyce, niniejsze *Instrumentum laboris* otwiera sekcja poświęcona fundamentom rozumienia synodalności, która ponownie proponuje drogę dojrzewania świadomości synodalnej, zatwierdzoną wcześniej przez Pierwszą Sesję. Dalej następują trzy ściśle powiązane ze sobą części, które oświetlają synodalne życie misyjne Kościoła z różnych perspektyw: (I) z perspektywy relacji - z Panem, między braćmi i siostrami oraz między Kościołami - które zdecydowanie bardziej podtrzymują żywotność Kościoła niż jego struktury; (II) z perspektywy dróg, które w praktyce wspierają i umacniają dynamizm relacji; (III) z perspektywy miejsc, które opierając się pokusie abstrakcyjnego uniwersalizmu, są namacalnym kontekstem wcielania się konkretnych relacji naznaczonych różnorodnością, pluralizmem, wzajemnymi powiązaniami oraz głęboko osadzonych na fundamencie, z którego rodzi się wyznanie wiary. Każda z tych sekcji będzie przedmiotem modlitwy, dialogu i rozeznania w ramach modułów, strukturyzujących prace Drugiej Sesji, w której każdy zostanie zaproszony, aby „oferować swój wkład jako dar dla innych, a nie jako absolutną pewność” (SP, Wprowadzenie), na drodze, którą członkowie Zgromadzenia są wezwani przemierzyć i spisać razem. Na tej podstawie zostanie opracowany Dokument Końcowy, który obejmie cały dotychczas przeprowadzony proces, oferując Ojcu Świętemu wskazówki dotyczące dalszych kroków i konkretnych form ich realizacji.

Możemy spodziewać się pogłębienia wspólnego zrozumienia synodalności, szerszego skupienia się na praktykach Kościoła synodalnego, a nawet propozycji jakichś zmian w prawie kanonicznym (bardziej znaczące zmiany mogą nadejść po lepszym przyswojeniu i wprowadzeniu w życie proponowanych fundamentów) – niemniej jednak z pewnością nie możemy spodziewać się odpowiedzi na wszystkie pytania. Również dlatego, że w trakcie drogi nawrócenia i reformy pojawią się kolejne pytania, do których podjęcia Druga Sesja zaprosi cały Kościół. Wśród korzyści płynących z dotychczasowego procesu należy bez wątpienia podkreślić fakt, że doświadczyliśmy i nauczyliśmy się metody, dzięki której możemy wspólnie podejmować różne zagadnienia w oparciu o dialog i rozeznanie. Wciąż uczymy się jak być synodalnym Kościołem w misji, jednak już przekonaliśmy się, że możemy podejmować to zadanie z radością.

Fundamenty

*Niniejsza sekcja Instrumentum laboris ma na celu nakreślenie fundamentów wizji Kościoła synodalnego w misji, zachęcając nas do pogłębienia naszego rozumienia tajemnicy Kościoła. Celem tego rozdziału nie jest przedstawienie pełnego traktatu eklezjologicznego, lecz wsparcie drogi rozeznania synodalnego Zgromadzenia w październiku 2024 roku. Odpowiedź na pytanie „Jak być Kościołem synodalnym w misji?” wymaga horyzontu, w którym można umieścić refleksje oraz propozycje duszpasterskie i teologiczne, wytyczając drogę, która jest przede wszystkim drogą nawrócenia i reformy. Z kolei konkretne kroki podjęte przez Kościół pozwolą na wyostrzenie się horyzontu i głębsze zrozumienie fundamentów w twórczej wzajemności między refleksją teologiczną a praktyką duszpasterską, która charakteryzuje całą historię Kościoła.*

*W Chrystusie, światłości wszystkich narodów, jesteśmy jednym Ludem Bożym powołanym do bycia znakiem i narzędziem zjednoczenia z Bogiem oraz jedności całego rodzaju ludzkiego. Realizujemy to, podążając razem przez historię, żyjąc w komunii, którą karmi życie trynitarne, promując uczestnictwo wszystkich na rzecz wspólnej misji. Wizja ta jest głęboko zakorzeniona w żywej tradycji Kościoła. Proces synodalny pozwolił by odnowiona świadomość tej wizji dojrzała, wyrażając się w zbieżnościach, które pojawiły się w trakcie drogi rozpoczętej w 2021 roku. Pierwsza Sesja Zgromadzenia Synodalnego (październik 2023) podjęła je i uwzględniła w Sprawozdaniu Podsumowującym (SP), które na nowo zostało przekazane całemu Kościołowi do procesu rozeznania, mającego zakończyć się podczas Drugiej Sesji.*

Kościół jako Lud Boży, Sakrament Jedności

1. Chrzest w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego daje początek mistycznej, dynamicznej i wspólnotowej tożsamości Ludu Bożego, ukierunkowanej na pełnię życia, w której poprzedza nas Pan Jezus, oraz na misję zaproszenia wszystkich mężczyzn i kobiet do przyjęcia, z wolnością, daru zbawienia (por. Mt 28,18-19). W chrzcie Jezus przyobleka nas w Siebie, dzieli się z nami Swoją tożsamością i misją (por. Ga 3,27).

2. Spodobało się Bogu „uświęcić i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wykluczeniem wszelkiej wzajemnej między nimi więzi, lecz uczynić z nich lud, który by Go wyznawał w prawdzie i zbożnie Mu służył” (LG 9), uczestnicząc w komunii trynitarnej. W swoim ludzie i poprzez niego Bóg realizuje i objawia zbawienie, które daje nam w Chrystusie. Synodalność jest zakorzeniona w tej dynamicznej wizji Ludu Bożego z powszechnym powołaniem do świętości i misji, pielgrzymującego do Ojca śladami Jezusa Chrystusa i ożywianego przez Ducha Świętego. Ten synodalny i misyjny Lud Boży głosi i daje świadectwo Dobrej Nowinie o zbawieniu w różnych kontekstach, w których żyje i kroczy. Podążając razem ze wszystkimi narodami ziemi, z ich kulturami i religiami, prowadzi z nimi dialog i im towarzyszy.

3. Proces synodalny przyczynił się do wzrostu świadomości tego, co to tak naprawdę oznacza być Ludem Bożym zgromadzonym jako „Kościół z każdego plemienia, języka, ludu i narodu” (SP 5), który przeżywa swoją drogę do Królestwa w różnych okolicznościach i kulturach. Lud Boży jest podmiotem wspólnotowym, który w swojej drodze do spełnienia przechodzi przez etapy historii zbawienia. Lud Boży nie jest sumą ochrzczonych, lecz stanowi „my” Kościoła, jest wspólnotowym i historycznym podmiotem synodalności i misji, tak aby wszyscy mogli otrzymać zbawienie przygotowane przez Boga. Włączeni w ten Lud przez wiarę i chrzest, towarzyszą nam: Maryja Dziewica, „znak pewnej nadziei i pociechy [dla pielgrzymującego Ludu Bożego], póki nie nadejdzie dzień Pański (por. 2 P 3,10)” (LG 68); apostołowie; ci, którzy oddali życie, aby świadczyć o swojej wierze; uznani święci i święci „z sąsiedztwa”.

4. „Chrystus jest światłością narodów” (LG 1), a światłość ta jaśnieje na obliczu Kościoła, który jest „w Chrystusie niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego” (*ibid.*). Podobnie jak księżyc, Kościół świeci światłem, które odbija: nie może zatem rozumieć swojej misji w sposób autoreferencyjny, ale przyjmuje odpowiedzialność bycia sakramentem więzi, relacji i komunii, w służbie jedności całego rodzaju ludzkiego, zwłaszcza w naszych czasach tak zdominowanych przez kryzys uczestnictwa, brak poczucia wspólnego przeznaczenia oraz przez często zbyt indywidualistyczną koncepcję szczęścia, a tym samym zbawienia. Kościół, wypełniając swoją misję, przekazuje światu Boży zamysł zjednoczenia w Nim całej ludzkości poprzez dzieło zbawienia. W ten sposób nie głosi samego siebie, „lecz Jezusa Chrystusa jako Pana” (2 Kor 4,5). Gdyby tak nie było, Kościół utraciłby swoje istnienie w Chrystusie „jako sakrament” (por. LG 1), a zatem swoją tożsamość i rację bytu. W drodze do pełni, Kościół jest sakramentem Królestwa Bożego w świecie.

Współdzielone znaczenie synodalności

5. Dzięki doświadczeniom ostatnich lat mogliśmy lepiej zrozumieć i pełniej przeżywać terminy takie jak: synodalność i synodalny, wywodzące się ze starożytnej i stałej praktyki kościelnej gromadzenia się na synodach[[7]](#footnote-7). Coraz częściej kojarzą się one z „pragnieniem Kościoła bliższego ludziom, mniej biurokratycznego, bardziej relacyjnego” (SP 1b), który jest domem i rodziną Boga. Podczas swojej Pierwszej Sesji, Zgromadzenie osiągnęło porozumienie w kwestii znaczenia „synodalności”, które stanowi podstawę tego *Instrumentum laboris*. Różne dogłębne badania będące obecnie w toku mają na celu wyraźniejsze dookreślenie katolickiej perspektywy w odniesieniu do tego konstytutywnego wymiaru Kościoła, w dialogu z innymi tradycjami chrześcijańskimi oraz z poszanowaniem różnic i specyfiki każdej z nich. W najszerszym znaczeniu „synodalność można rozumieć jako wspólne podążanie chrześcijan z Chrystusem do Królestwa, wraz z całą ludzkością; synodalność zorientowana na misję pociąga za sobą zwoływanie zgromadzeń na różnych poziomach życia eklezjalnego, wzajemne słuchanie, dialog, wspólnotowe rozeznanie, budowanie konsensusu jako wyraz uobecniania żywego Chrystusa w Duchu i przyjmowanie zróżnicowanej współodpowiedzialności” (SP 1h).

6. Synodalność oznacza zatem „specyficzny styl, który charakteryzuje życie i misję Kościoła” (MKT, nr 70a), styl, który rozpoczyna się od słuchania jako pierwszej czynności Kościoła. Wiara, która rodzi się ze słuchania oraz głoszenia Dobrej Nowiny (por. Rz 10,17), żyje dzięki słuchaniu: słuchaniu Słowa Bożego, słuchaniu Ducha Świętego, słuchaniu siebie nawzajem, słuchaniu żywej tradycji Kościoła i jego Magisterium. Na etapach procesu synodalnego Kościół po raz kolejny doświadczył tego, czego uczą Pisma: można głosić jedynie to, co się usłyszało.

7. Synodalność „musi wyrażać się w zwykłym sposobie życia i działania Kościoła. Niniejszy *modus vivendi et operandi* realizuje się poprzez wspólnotowe słuchanie Słowa i sprawowanie Eucharystii, braterstwo komunii oraz współodpowiedzialność i uczestnictwo całego Ludu Bożego, na jego różnych poziomach i z rozróżnieniem posług oraz ról w jego życiu i misji” (*ibid.*). Termin ten wskazuje również na kościelne struktury i procesy, w których synodalna natura Kościoła wyraża się na poziomie instytucjonalnym, a wreszcie oznacza te szczególne wydarzenia, w których Kościół jest zwoływany przez kompetentną władzę (por. *ibid.*). W stosunku do rzeczywistości Kościoła, kategoria synodalności nie jawi się jako alternatywa wobec kategorii komunii. W praktyce, w kontekście eklezjologii Ludu Bożego ukazanej przez Sobór Watykański II, pojęcie komunii wyraża głęboką istotę tajemnicy i misji Kościoła, która znajduje swoje źródło i szczyt w celebracji Eucharystii, to znaczy w zjednoczeniu z Trójjedynym Bogiem i w jedności między ludźmi, która realizuje się w Chrystusie przez Ducha Świętego. Synodalność, w tym samym kontekście, „wskazuje na specyficzny sposób życia i działania Kościoła, Ludu Bożego, który objawia i realizuje swoje istnienie w formie komunii, kiedy wszyscy jego członkowie idą razem, gromadzą się wspólnie i biorą czynny udział w swojej misji ewangelizacyjnej” (MKT 6).

8. Synodalność w żaden sposób nie oznacza podważenia szczególnej władzy i specyficznego zadania, które sam Chrystus powierza pasterzom: biskupom z prezbiterami, ich współpracownikami, oraz Biskupowi Rzymu, który jest „trwałym i widzialnym źródłem i fundamentem jedności zarówno biskupów, jak i wszystkich wiernych” (LG 23). Wręcz przeciwnie, „stwarza nam najodpowiedniejszy kontekst interpretacyjny, pozwalający zrozumieć samo kapłaństwo hierarchiczne” (Franciszek, Przemówienie z okazji obchodów 50. rocznicy ustanowienia Synodu Biskupów, 17 października 2015 roku) i zaprasza cały Kościół, łącznie z tymi, którzy sprawują władzę, do autentycznego nawrócenia i reformy.

9. Synodalność nie jest celem samym w sobie, ponieważ, oferując możliwość wyrażenia natury Kościoła i doceniania wszystkich charyzmatów, powołań i posług w Kościele, pozwala wspólnocie tych, którzy „wierzą i widzą Jezusa” (LG 9), głosić Ewangelię w sposób najbardziej odpowiedni dla kobiet i mężczyzn każdej epoki i miejsca oraz być „widzialnym sakramentem” (LG 9) zbawczej jedności, której pragnie Bóg. Synodalność i misja są zatem ściśle ze sobą powiązane. Jeśli Druga Sesja kładzie nacisk na wybrane aspekty życia synodalnego, czyni to z myślą o większej skuteczności w misji. Jednocześnie synodalność jest warunkiem kontynuowania drogi ekumenicznej przybliżającej widzialną jedność wszystkich chrześcijan. Grupa Badawcza nr 10 pracuje nad zagadnieniem owoców drogi ekumenicznej w praktykach kościelnych.

Jedność jako harmonia w różnorodności

10. Dynamizm komunii kościelnej, a tym samym synodalnego życia Kościoła, odnajduje swój własny model i spełnienie w liturgii eucharystycznej. W niej, komunia wiernych (communio fidelium) jest jednocześnie komunią Kościołów (communio Ecclesiarum), która przejawia się w komunii biskupów (communio episcoporum), zgodnie ze starożytną zasadą, według której „Kościół jest w biskupie, a biskup jest w Kościele” (Św. Cyprian, List 66.8). Pan postawił apostoła Piotra (por. Mt 16,18) i jego następców na służbie komunii. Na mocy posługi Piotrowej, Biskup Rzymu jest „trwałym i widzialnym źródłem oraz fundamentem” (LG 23) jedności Kościoła, wyrażającej się w komunii wszystkich wiernych, wszystkich Kościołów, wszystkich biskupów. W ten sposób objawia się harmonia, która jest działaniem Ducha Świętego w Kościele, Ducha, który sam jest harmonią w Osobie (por. Św. Bazyli, Homilia o Psalmie 29, 1).

11. W trakcie procesu synodalnego pragnienie jedności Kościoła wzrastało wraz ze świadomością jego różnorodności. To właśnie dzielenie się między Kościołami przypomniało nam, że nie ma misji bez kontekstu, to znaczy bez jasnej świadomości, że dar Ewangelii jest przeznaczony dla ludzi i wspólnot żyjących w określonych czasach i miejscach, nie zamkniętych w sobie samych, ale raczej niosących ze sobą historie, które muszą być uznane, szanowane i zachęcane do otwierania się na szersze horyzonty. Jednym z największych darów otrzymanych w trakcie tej drogi była możliwość odkrycia i świętowania piękna „wielokształtnego oblicza Kościoła” (Św. Jan Paweł II, Novo Millennio Ineunte, 40). Odnowa synodalna sprzyja dowartościowaniu kontekstów jako miejsc, w których uobecnia się i realizuje powszechne wezwanie Boga do włączenia się w Jego lud, w to Królestwo Boże, które jest „sprawiedliwością, pokojem i radością w Duchu Świętym” (Rz 14,17). W ten sposób różne kultury są w stanie uchwycić jedność, która leży u podstaw i dopełnia ich tętniącą życiem różnorodność. Dowartościowanie kontekstów, kultur i różnorodności jest kluczem do wzrastania w formie synodalnego Kościoła misyjnego.

12. W podobny sposób wzrosła świadomość różnorodności charyzmatów i powołań, które Duch Święty nieustannie wzbudza w Ludzie Bożym. Rodzi się zatem pragnienie, aby rozwijać zdolność ich rozeznawania, zrozumieć ich związek z konkretnym życiem każdego Kościoła oraz Kościoła jako całości, a przede wszystkim, aby je angażować dla dobra misji. Oznacza to również głębszą refleksję nad kwestią uczestnictwa w odniesieniu do komunii i misji. Na wszystkich etapach procesu pojawiło się pragnienie rozszerzenia możliwości uczestnictwa i sprawowania współodpowiedzialności przez wszystkich ochrzczonych, zarówno mężczyzn, jak i kobiety, w różnorodności ich charyzmatów, powołań i posług. Pragnienie to zmierza w trzech kierunkach. Pierwszym z nich jest konieczność „aktualizacji” umiejętności głoszenia i przekazywania wiary przy użyciu odpowiednich metod i środków dostosowanych do współczesnych uwarunkowań. Drugim jest odnowa życia liturgicznego i sakramentalnego, mająca za punkt wyjścia celebracje, które są piękne, godne, przystępne, w pełni angażujące uczestników, dobrze zakorzenione w kulturze i zdolne do podsycania zapału misyjnego. Trzecim kierunkiem jest uznanie i przekształcenie smutku wywołanego brakiem uczestnictwa tak wielu członków Ludu Bożego w tej drodze odnowy kościelnej i walki Kościoła o dobre przeżywanie relacji między mężczyznami i kobietami, między pokoleniami oraz między ludźmi i grupami o różnych tożsamościach kulturowych i kondycji społecznej, zwłaszcza tymi, którzy są ubodzy i wykluczeni. Ta ułomność we wzajemności, uczestnictwie i komunii pozostaje przeszkodą dla pełnej odnowy Kościoła w sensie synodalno-misyjnym.

Siostry i bracia w Chrystusie: odnowiona wzajemność

13. Pierwszą różnicą, jaką napotykamy jako ludzie, jest ta istniejąca między mężczyznami a kobietami. Naszym powołaniem jako chrześcijan jest uhonorowanie tej danej przez Boga różnicy, przeżywając ją w łonie Kościoła w dynamicznej wzajemności relacyjnej będącej znakiem dla świata. Refleksja nad tą wizją w kluczu synodalnym, w oparciu o wkłady zebrane na wszystkich etapach, uwydatniła potrzebę pełniejszego uznania charyzmatów, powołania i roli kobiet we wszystkich obszarach życia Kościoła, jako niezbędnego kroku w promowaniu tej relacyjnej wzajemności. Perspektywa synodalna wskazuje na trzy teologiczne punkty odniesienia, które mogą służyć jako wskazówki w rozeznawaniu: a) uczestnictwo opiera się na eklezjologicznych skutkach chrztu; b) jako Lud ochrzczonych nie jesteśmy wezwani do zakopywania naszych talentów, ale do rozpoznania darów, które Duch wylewa na każdego dla dobra wspólnoty i świata; c) szanując powołanie wszystkich osób, dary, które Duch przyznaje wiernym, wzajemnie ze sobą harmonizują, a współpraca wszystkich ochrzczonych powinna być praktykowana w kluczu współodpowiedzialności. W naszej refleksji prowadzi nas świadectwo Pisma Świętego: Bóg wybrał niektóre kobiety, aby jako pierwsze były świadkami i głosicielkami zmartwychwstania. Na mocy chrztu świętego cieszą się pełną równością, otrzymują to samo wylanie darów Ducha Świętego i są powołane do służby na rzecz misji Chrystusa.

14. W tym sensie, pierwszą zmianą, która musi się dokonać, jest zmiana mentalności: nawrócenie na wizję relacyjności, współzależności i wzajemności między kobietami i mężczyznami, którzy są siostrami i braćmi w Chrystusie, z perspektywą wspólnej misji. To właśnie komunia, uczestnictwo i misja Kościoła ponoszą negatywne konsekwencje braku nawrócenia relacji i struktur. Jak stwierdza jedna z Konferencji Episkopatów Ameryki Łacińskiej, „Kościół, w którym wszyscy członkowie mogą czuć się współodpowiedzialni, jest również atrakcyjnym i wiarygodnym miejscem”.

15. Głosy Konferencji Biskupów przyznają, że jest wiele obszarów życia kościelnego otwartych na uczestnictwo kobiet, wskazując jednocześnie, że często te możliwości uczestnictwa nie są wykorzystywane. Dlatego sugerują, że Druga Sesja powinna przyczynić się do poznania tych możliwości i zachęcić do ich dalszego rozwoju na poziomie parafialnym, diecezjalnym oraz w innych środowiskach eklezjalnych, w tym na stanowiskach odpowiedzialności. Proszą również o zbadanie innych form posługiwania i działalności duszpasterskiej, aby lepiej wyrażać charyzmaty, które Duch Święty rozlewa na kobiety w odpowiedzi na potrzeby duszpasterskie naszych czasów. Jak podkreśla jedna z Konferencji Episkopatów Ameryki Łacińskiej: „W naszej kulturze obecność maczyzmu jest nadal silna, podczas gdy we wszystkich sferach kościelnych potrzeba bardziej aktywnego udziału kobiet. Jak stwierdza Papież Franciszek: ich perspektywa jest niezbędna w procesach podejmowania decyzji oraz przy obejmowaniu ról w różnych formach duszpasterstwa i misji”.

16. Z uwag Konferencji Episkopatów wyłoniły się konkretne wnioski do rozważenia podczas Drugiej Sesji, w tym: a) Promocja przestrzeni dialogu w Kościele, aby kobiety mogły dzielić się doświadczeniami, charyzmatami, kompetencjami, intuicjami duchowymi, teologicznymi i duszpasterskimi dla dobra całego Kościoła; b) Szersze uczestnictwo kobiet w procesach rozeznawania eklezjalnego oraz na wszystkich etapach procesów podejmowania decyzji (wypracowywanie decyzji i ich podejmowanie); c) Większy dostęp do stanowisk odpowiedzialności w diecezjach i instytucjach eklezjalnych, zgodnie z już obowiązującymi przepisami; d) Większe uznanie i stanowcze wsparcie dla życia i charyzmatów kobiet konsekrowanych oraz zatrudniania ich na stanowiskach wymagających odpowiedzialności; e) Dopuszczenie kobiet do stanowisk wymagających odpowiedzialności w seminariach, instytutach i na wydziałach teologicznych; f) Zwiększenie liczby kobiet pełniących rolę sędziego w procesach kanonicznych. Zebrane wypowiedzi wzywają również do zwrócenia większej uwagi na używanie bardziej inkluzywnego języka oraz na szereg obrazów z Pisma Świętego i tradycji wykorzystywanych podczas kazań, nauczania, katechezy i przy redagowaniu oficjalnych dokumentów Kościoła.

17. Podczas gdy niektóre Kościoły lokalne wnoszą o dopuszczenie kobiet do posługi diakonatu, inne ponawiają swój sprzeciw. W tej kwestii, która nie będzie przedmiotem prac Drugiej Sesji, należy kontynuować refleksję teologiczną w odpowiednim czasie i we właściwy sposób. Grupa Badawcza nr 5, uwzględniając wyniki dwóch poprzednich Komisji zajmujących się tym tematem, przyczyni się do dalszego rozwoju tego zagadnienia.

18. Wiele z wyżej wymienionych postulatów dotyczy także świeckich mężczyzn, których niski udział w życiu kościelnym jest często przedmiotem skarg. Ogólnie rzecz biorąc, refleksja nad rolą kobiet uwidacznia pragnienie wzmocnienia wszystkich posług pełnionych przez świeckich (mężczyzn i kobiety). Apeluje się również o to, aby odpowiednio przygotowani świeccy, zarówno mężczyźni, jak i kobiety, mogli mieć udział w głoszeniu Słowa Bożego, w tym również podczas celebracji Eucharystii.

Wezwanie do nawrócenia i reformy

19. Jezus rozpoczął swoją publiczną działalność od wezwania do nawrócenia (por. Mk 1,15). Jest to zaproszenie do ponownego przemyślenia osobistego i wspólnotowego stylu życia oraz do tego, by pozwolić się przemieniać Duchowi Świętemu. Żadna reforma nie może ograniczać się jedynie do struktur, lecz musi być zakorzeniona w wewnętrznej przemianie zgodnie z „zamysłem samego Jezusa Chrystusa” (Flp 2,5). Dla Kościoła synodalnego pierwszym nawróceniem jest nawrócenie do słuchania, którego ponowne odkrycie jest jednym z największych owoców przebytej do tej pory drogi: najpierw słuchanie Ducha Świętego, który jest prawdziwym protagonistą Synodu, a następnie słuchanie siebie nawzajem jako kluczowa postawa w misji.

20. Synodalny styl Kościoła oferuje ludzkości wiele ważnych przemyśleń. W epoce charakteryzującej się coraz większymi nierównościami, rosnącym rozczarowaniem tradycyjnymi modelami sprawowania rządów, zniechęceniem do funkcjonowania demokracji i dominacją modelu rynkowego w międzyludzkich relacjach oraz pokusą rozwiązywania konfliktów siłą zamiast dialogiem - synodalność może być inspiracją kształtującą przyszłość naszych społeczeństw. Jej atrakcyjność wynika z faktu, że nie jest ona strategią zarządzania, lecz praktyką, którą należy przeżywać i celebrować w duchu wdzięczności. Synodalny sposób przeżywania relacji jest społecznym świadectwem, które odpowiada na głęboką ludzką potrzebę bycia przyjętym i docenionym wewnątrz konkretnej wspólnoty. Rzuca wyzwanie rosnącej izolacji osób i kulturowemu indywidualizmowi, które często pochłaniają także Kościół, i wzywa nas do wzajemnej troski, współzależności i współodpowiedzialności na rzecz dobra wspólnego. Jednocześnie stanowi również wyzwanie dla przesadnego kolektywizmu społecznego, który tłamsi jednostki i nie pozwala im być wolnymi podmiotami własnego rozwoju. Gotowość słuchania wszystkich, zwłaszcza ubogich, promowana przez synodalny styl życia, stoi w rażącym kontraście ze światem, w którym skonsolidowana władza wyklucza ubogich, zmarginalizowanych oraz mniejszości. Realizacja procesu synodalnego pokazała, jak bardzo sam Kościół potrzebuje rozwoju w tym wymiarze. Prace Grupy Badawczej nr 2 skupiają się również na powyższym zagadnieniu.

21. Na wszystkich etapach procesu synodalnego mocno podkreślano potrzebę uzdrowienia, pojednania i przywrócenia zaufania w łonie Kościoła i w społeczeństwie. Jest to fundamentalna wytyczna dla misyjnego zaangażowania Ludu Bożego w naszym świecie, a jednocześnie dar, o który musimy prosić z góry. Pragnienie podążania tą drogą jest samo w sobie owocem odnowy synodalnej.

Część I - Relacje

*W trakcie procesu synodalnego i we wszystkich regionach świata pojawiło się żądanie, aby Kościół nie był biurokratyczny, ale potrafił pielęgnować relacje: z Panem, między mężczyznami i kobietami, w rodzinie, we wspólnocie, między różnymi grupami społecznymi. Tylko sieć relacji, która splata wielorakie przynależności, jest w stanie być podporą dla jednostek i wspólnot, oferować im punkty odniesienia i kierunki działania oraz ukazywać piękno życia według Ewangelii; to właśnie w relacjach - z Chrystusem, z innymi, we wspólnocie - jest przekazywana wiara.*

*Synodalność, jako wymóg misji, nie powinna być pojmowana jako narzędzie organizacyjne, lecz powinna być przeżywana i pielęgnowana jako zbiór sposobów, dzięki którym uczniowie Jezusa nawiązują solidarne relacje, zdolne odpowiadać Bożej miłości, która ich nieustannie dotyka, i o której winni świadczyć w konkretnych środowiskach, w jakich się znajdują. Aby zrozumieć, jak być Kościołem synodalnym w misji, konieczne jest przejście przez nawrócenie relacyjne, przekształcające priorytety i działanie każdej osoby, zwłaszcza zaś tych, których zadaniem jest ożywianie relacji w służbie jedności, w praktyce wymiany darów, wyzwalającej i wzbogacającej wszystkich.*

W Chrystusie i w Duchu: inicjacja chrześcijańska

22. „Kościół pielgrzymujący jest misyjny ze swej natury, ponieważ bierze swój początek z misji Syna i Ducha Świętego, zgodnie ze zbawczym zamysłem Boga Ojca” (AG 2). Spotkanie z Jezusem, przylgnięcie do Niego w wierze i inicjacja chrześcijańska wprowadzają w życie samej Trójcy Świętej. Dając Ducha Świętego, Pan Jezus czyni uczestnikami swojej relacji z Ojcem tych, którzy przyjmują chrzest. Duch, który napełniał Jezusa, który Go prowadził (por. Łk 4,1), namaścił Go i posłał, aby głosił Ewangelię (por. Łk 4,18), który Go wskrzesił z martwych (por. Rz 8,11), jest tym samym Duchem, który teraz namaszcza członków Ludu Bożego. Ten Duch czyni nas dziećmi i dziedzicami Boga, i przez Niego zwracamy się do Boga, nazywając Go „Abba, Ojcze!” (Ga 4,6; Rz 8,15).

23. Aby zrozumieć naturę Kościoła synodalnego w misji, niezbędne jest zrozumienie jego trynitarnego fundamentu, a w szczególności nierozerwalnego związku między dziełem Chrystusa a dziełem Ducha Świętego w historii ludzkości i w Kościele: „Duch Święty, który mieszka w wierzących i napełnia cały Kościół oraz nim kieruje, jest sprawcą tej godnej podziwu wspólnoty wiernych i tak dogłębnie wszystkich zespala w Chrystusie, iż jest zasadą jedności Kościoła” (UR 2). Dlatego droga inicjacji chrześcijańskiej osób dorosłych jest uprzywilejowanym kontekstem do zrozumienia synodalnego życia Kościoła. Zwraca uwagę na jego początek i fundament: relacje, które jednoczą i rozróżniają Trzy Osoby Boskie. Poprzez dary chrzcielne, Duch Święty upodabnia nas do Chrystusa, kapłana, proroka i króla, czyni nas członkami Jego Ciała, którym jest Kościół oraz dziećmi jednego Ojca. Otrzymujemy zatem wezwanie do misji i współodpowiedzialności za to, co nas łączy w jednym i niepodzielnym Kościele. Te dary mają potrójną i niepodzielną orientację: osobistą, wspólnotową i misyjną. Upoważniają i zobowiązują każdego ochrzczonego, mężczyznę i kobietę, do budowania braterskich relacji w swojej własnej wspólnocie eklezjalnej, do poszukiwania coraz bardziej widocznej i głębokiej komunii ze wszystkimi, z którymi dzielą ten sam Chrzest, oraz do głoszenia i dawania świadectwa Ewangelii.

24. Jeśli, z jednej strony, synodalność misyjna jest zakorzeniona w inicjacji chrześcijańskiej, to z drugiej strony, musi ona naświetlać sposób, w jaki Lud Boży w praktyce przeżywa ową drogę inicjacji, czyniąc ją swoją własną ze względu na to, co naprawdę oznacza. Obejmuje to przezwyciężenie statycznej i indywidualistycznej wizji inicjacji, która nie jest wystarczająco powiązana z naśladowaniem Chrystusa i życiem w Duchu Świętym, a tym samym odzyskanie jej dynamicznej i przemieniającej wartości. W pierwszych wiekach, czytając w Księdze Rodzaju, że szóstego dnia Bóg powiedział: „Uczyńmy człowieka na Nasz obraz i podobieństwo” (Rdz 1,26), chrześcijanie zrozumieli, że dynamizm relacyjny został wpisany w antropologię stworzenia. W obrazie widzieli Wcielonego Syna, a w podobieństwie możliwość stopniowego upodobniania się do Niego, przejaw dobroczynnej przygody wolności wyboru bycia z Chrystusem i bycia jak On. Ta przygoda zaczyna się od słuchania Słowa Bożego, dzięki któremu katechumen stopniowo wchodzi na drogę naśladowania Jezusa Chrystusa. Chrzest pozostaje w służbie owemu dynamizmowi podobieństwa, w związku z czym nie jest jednorazowym aktem ograniczonym do momentu jego celebracji, lecz jest darem, który musi być umacniany, pielęgnowany i wprowadzany w życie poprzez zobowiązanie do nawrócenia, służbę na rzecz misji i uczestnictwo w życiu wspólnotowym. W istocie, inicjacja chrześcijańska osiąga punkt kulminacyjny w niedzielnej Eucharystii, powtarzanej co tydzień jako znak nieustającego daru łaski, który upodabnia nas do Chrystusa i czyni nas członkami Jego Ciała oraz jako znak pokarmu, który podtrzymuje nas na drodze nawrócenia i misji.

25. W tym sensie zgromadzenie eucharystyczne objawia i karmi synodalne życie Kościoła w misji. Poprzez uczestnictwo wszystkich chrześcijan, obecność różnych posług, przewodniczenie biskupa lub prezbitera, uwidacznia się wspólnota chrześcijańska, w której realizuje się zróżnicowana współodpowiedzialność wszystkich za misję. Liturgia, jako „szczyt, do którego zmierza działalność Kościoła i zarazem źródło, z którego wypływa cała jego moc” (SC 10), jest jednocześnie źródłem synodalnego życia Kościoła i prototypem każdego wydarzenia synodalnego, ukazującym „jak w zwierciadle” tajemnicę Trójcy Świętej (1 Kor 13,12; por. DV 7).

26. Konieczne jest, aby propozycje duszpasterskie i praktyki liturgiczne zachowywały i coraz bardziej podkreślały związek między drogą inicjacji chrześcijańskiej a synodalnym i misyjnym życiem Kościoła. W ten sposób unikniemy redukowania drogi inicjacji do instrumentu wyłącznie pedagogicznego lub wskaźnika zwykłej przynależności społecznej, a zamiast tego będziemy promować przyjęcie tego osobistego daru ukierunkowanego na misję i budowanie wspólnoty. Konieczne jest opracowanie odpowiednich regulacji duszpasterskich i liturgicznych biorących pod uwagę różnorodność historycznych sytuacji i kultur, w których zanurzone są poszczególne Kościoły lokalne, i uwzględniając również różnice między tymi Kościołami, w których inicjacja chrześcijańska dotyczy przede wszystkim młodzieży lub dorosłych, a tymi, w których dotyczy ona przede wszystkim, jeśli nie wyłącznie, dzieci.

Dla Ludu Bożego: charyzmaty i posługi

27. „Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich. Wszystkim zaś objawia się Duch dla [wspólnego] dobra” (1 Kor 12,4-7). U podstaw różnorodności charyzmatów (darów łaski) i posług (form służby w Kościele ukierunkowanych na misję) leży wolność Ducha Świętego: On ich udziela i nie przestaje działać, aby ukazywały jedność wiary i przynależność do jedynego Kościoła, w różnorodności osób, kultur i miejsc. Charyzmaty, nawet te najbardziej pospolite i szeroko rozpowszechnione, są przeznaczone do odpowiadania na potrzeby Kościoła i jego misji (por. LG 12). Jednocześnie skutecznie wpływają na życie społeczeństwa, w jego różnych aspektach. Charyzmaty są często współdzielone i dają początek różnym formom życia konsekrowanego oraz pluralizmowi zrzeszeń kościelnych.

28. Charyzmaty, będące darem każdego ochrzczonego, powinny się ujawniać nie tyle w organizacji eklezjalnych działalności czy struktur, lecz w codziennym życiu, rodzinnych i społecznych relacjach, w najróżniejszych sytuacjach, w których chrześcijanie, indywidualnie lub wspólnotowo, są wezwani do tego, aby otrzymane dary łaski rozkwitały dla dobra wszystkich. Podobnie jak w przypadku posług, płodność charyzmatów zależy od Bożego działania, od powołania, które kieruje On do każdego z osobna, od hojnego i mądrego przyjęcia tego daru przez ochrzczonych oraz od uznania i towarzyszenia ze strony władz kościelnych. Dlatego w żadnym wypadku nie mogą one być interpretowane jako własność tych, którzy je otrzymują i praktykują, ani jako przeznaczone dla ich wyłącznej korzyści.

29. W Kościele, jako wyraz wolności Ducha Świętego w udzielaniu Jego darów oraz w odpowiedzi na potrzeby poszczególnych wspólnot, istnieje różnorodność posług, które mogą być wykonywane przez każdego ochrzczonego, zarówno mężczyznę, jak i kobietę. Są to posługi nieokazjonalne, uznawane przez wspólnotę i przez tych, którzy są odpowiedzialni za jej prowadzenie. Można je nazwać posługami chrzcielnymi, aby wskazać na ich wspólny korzeń (chrzest) i odróżnić od posług święceń, zakorzenionych w sakramencie święceń. Spotykamy na przykład mężczyzn i kobiety, którzy pełnią posługę koordynowania małej wspólnoty kościelnej, posługę prowadzenia modlitwy (na przykład podczas pogrzebów lub w innych momentach), posługę nadzwyczajnego szafarza Komunii Świętej lub inne posługi, niekoniecznie o charakterze liturgicznym. Łacińskie i wschodnie prawo kanoniczne już teraz przewiduje, że w określonych przypadkach wierni świeccy, mężczyźni lub kobiety, mogą być także nadzwyczajnymi szafarzami chrztu. W prawie łacińskim biskup może delegować świeckich wiernych, mężczyzn lub kobiety, do asystowania przy zawieraniu małżeństw. Warto kontynuować refleksję nad tym, jak powierzać te posługi świeckim na sposób bardziej trwały. Refleksji tej powinny towarzyszyć dalsze rozważania dotyczące promowania liczniejszych form posług świeckich, także poza sferą liturgiczną.

30. W ostatnich czasach niektóre formy posług, obecne od dawna w życiu Kościoła, zyskały nową postać jako posługi ustanowione: posługa lektoratu i akolitatu (por. List apostolski w formie *motu proprio Spiritus Domini*, 10 stycznia 2021), które nie ograniczają się jedynie do sfery liturgicznej. Została również ustanowiona posługa katechety (por. List apostolski w formie *motu proprio Antiquum ministerium*, 10 maja 2021). Ustanowione posługi są nadawane przez biskupa mężczyznom i kobietom, raz w życiu, podczas specjalnego obrzędu, po odpowiednim rozeznaniu i właściwej formacji. Terminy i sposoby ich wykonywania powinny być określone na mocy mandatu uprawnionej do tego władzy. Pogłębienie niektórych kwestii teologicznych i kanonicznych dotyczących specyficznych form posługi kościelnej – w szczególności kwestii niezbędnego udziału kobiet w życiu i kierowaniu Kościołem – zostało powierzone Dykasterii Nauki Wiary, w dialogu z Sekretariatem Generalnym Synodu (Grupa Badawcza nr 5).

31. Chociaż nie wszystkie charyzmaty przyjmują postać posług, wszystkie posługi opierają się na charyzmatach udzielonych określonym członkom Ludu Bożego, którzy zostali powołani do podejmowania różnorodnych działań tak, aby każdy we wspólnocie, poprzez wzajemną służbę, mógł uczestniczyć w budowaniu Ciała Chrystusa (por. Ef 4, 12). Podobnie jak charyzmaty, również posługi muszą być uznawane, promowane i doceniane. Proces synodalny wielokrotnie pokazał, że rozeznanie i promowanie charyzmatów i posług, a także identyfikacja potrzeb wspólnot i społeczeństw, na które owe charyzmaty i posługi mają dać odpowiedź, są aspektami, w których Kościoły lokalne muszą wzrastać, zaopatrując się w odpowiednie kryteria, narzędzia i procedury. Sobór Watykański II naucza, że zadaniem pasterzy jest uznawanie posług i charyzmatów „tak, aby wszyscy pracowali zgodnie, każdy na swój sposób, dla wspólnego dzieła” (LG 30). Rozeznanie charyzmatów i posług jest działaniem ściśle eklezjalnym: aby je uznać i wspierać, biskup jest zobowiązany do wysłuchania głosu wszystkich zaangażowanych wiernych, wspólnot, gremiów uczestnictwa. W tym celu należy określić procedury odpowiednie dla różnych kontekstów, zawsze dążąc do osiągnięcia rzeczywistego konsensusu co do kryteriów i wyników rozeznania. Wnioski ze spotkania „Proboszczowie dla Synodu” mocno akcentują te potrzeby.

32. Pojawia się również zaproszenie do większej ufności w działanie Ducha oraz do większej odwagi i kreatywności w rozeznawaniu, jak wprowadzić na służbę misji Kościoła otrzymane i przyjęte dary, dostosowując je do różnych lokalnych uwarunkowań. To właśnie ta różnorodność kontekstów, a co za tym idzie, potrzeby konkretnych wspólnot sugerują, że Kościoły lokalne, pod przewodnictwem swoich pasterzy oraz swoich zgromadzeń "na każdym wielkim obszarze społeczno-kulturowym" (AG 22), powinny z pokorą i ufnością podejmować twórcze rozeznanie, które posługi należy uznać, zlecić lub ustanowić, aby odpowiedzieć na potrzeby duszpasterskie i społeczne. W związku z tym należy zdefiniować kryteria i sposoby przeprowadzania takiego rozeznania. Powinna również rozpocząć się refleksja nad sposobem powierzania posług chrzcielnych (nieustanowionych i ustanowionych), precyzując czas i miejsce ich wykonywania, w epoce, w której ludzie coraz łatwiej przemieszczają się z miejsca na miejsce.

33. Dotychczasowa droga doprowadziła do przekonania, że Kościół synodalny to Kościół, który słucha, potrafi przyjmować i towarzyszyć i który jest postrzegany jako dom i rodzina. Chodzi tu o potrzebę, która została wyrażona na wszystkich kontynentach i jest udziałem ludzi, którzy z różnych powodów czują się zmarginalizowani lub wykluczeni ze wspólnoty kościelnej, lub którzy z trudnością odnajdują w niej pełne uznanie swojej godności i darów. Ten brak przyjęcia oddala ich, utrudnia im drogę wiary i spotkanie z Panem oraz pozbawia Kościół ich wkładu w misję.

34. W związku z tym wydaje się stosowne powołanie do życia posługi słuchania i towarzyszenia, która byłaby uznana i odpowiednio ustanowiona, dzięki czemu ten charakterystyczny rys Kościoła synodalnego mógłby być doświadczany w praktyce. Potrzebne są „otwarte drzwi” wspólnoty, przez które ludzie mogą wejść, nie czując się zagrożeni ani osądzani. Formy sprawowania tej posługi powinny być dostosowane do lokalnych okoliczności, zgodnie z różnorodnością doświadczeń, struktur, kontekstów społecznych i dostępnych zasobów. Otwiera to przestrzeń do rozeznania, które powinno być przeprowadzane na poziomie lokalnym, również z udziałem krajowych lub kontynentalnych Konferencji Episkopatów. Niemniej jednak istnienie danej posługi nie oznacza, że tylko osoby pełniące tę posługę są zobowiązane do słuchania. Wręcz przeciwnie, posługa ta przybiera charakter proroczy. Z jednej strony podkreśla fakt, że słuchanie i towarzyszenie są zwyczajnym wymiarem życia Kościoła synodalnego, który na różne sposoby angażuje wszystkich ochrzczonych i w którym wszystkie wspólnoty są zaproszone do wzrastania; z drugiej strony przypomina, że słuchanie i towarzyszenie są służbą Kościoła, nie zaś osobistą inicjatywą, której wartość jest w ten sposób uznawana. Ta świadomość jest dojrzałym owocem procesu synodalnego.

Z duchownymi: w służbie harmonii

35. W trakcie procesu synodalnego pojawiły się sprzeczne informacje dotyczące wykonywania posługi kapłańskiej w łonie Ludu Bożego. Z jednej strony podkreśla się radość, zaangażowanie i poświęcenie biskupów, prezbiterów i diakonów w pełnieniu swojej służby; z drugiej strony ujawniło się ich pewnego rodzaju zmęczenie, związane głównie z poczuciem izolacji, samotności, brakiem zdrowych i trwałych relacji oraz przytłoczeniem wymaganiami, by odpowiedzieć na wszystkie potrzeby. Może to być jeden z toksycznych skutków klerykalizmu. W szczególności postać biskupa jest często narażona na nadmierne przypisywanie mu różnych ról, co prowadzi do nierealistycznych oczekiwań względem tego, co jedna osoba może osiągnąć samodzielnie.

36. Spotkanie "Proboszczowie dla Synodu" powiązało to zmęczenie z trudnościami biskupów i prezbiterów, by naprawdę, w ich wspólnej posłudze, podążać naprzód razem. Nowe zrozumienie posługi święceń w horyzoncie synodalnego Kościoła misyjnego jest zatem nie tylko wymogiem spójności, ale także szansą na wyzwolenie się od tych obciążeń, pod warunkiem, że będzie temu towarzyszyć skuteczna przemiana praktyk, która sprawi, że zmiana i korzyści z niej wynikające dla wyświęconych szafarzy i innych wiernych będą dla wszystkich dostrzegalne. Oprócz wpływu na osobiste życie każdego z szafarzy, ta droga nawrócenia pociągnie za sobą nowy sposób myślenia i organizowania działań duszpasterskich, uwzględniający udział wszystkich ochrzczonych, mężczyzn i kobiet, w misji Kościoła i koncentrujący się przede wszystkim na potrzebie wydobycia, uznania i ożywienia różnych charyzmatów i posług chrzcielnych. Pytanie „Jak być Kościołem synodalnym w misji?” skłania nas do konkretnych refleksji nad relacjami, strukturami i procesami, które mogą sprzyjać odnowionej wizji posługi święceń, przechodząc od piramidalnego do synodalnego modelu sprawowania władzy. W ramach promocji charyzmatów i posług wynikających z chrztu, można rozpocząć ponowny podział zadań, których wykonywanie nie wymaga sakramentu święceń. Bardziej precyzyjny podział odpowiedzialności będzie również sprzyjał procesom podejmowania decyzji, charakteryzującym się wyraźniejszym stylem synodalnym.

37. W tekstach soborowych posługa święceń jest rozumiana w bardzo precyzyjnych kategoriach jako służba Kościołowi i dla samego istnienia Kościoła. Sobór, korzystając ze swojej władzy, przywrócił zwyczajową formę posługi święceń starożytnego Kościoła, posługę, która „sprawowana jest w różnych stopniach święceń przez tych, którzy od starożytności już noszą nazwę biskupów, prezbiterów i diakonów” (LG 28). W tym ujęciu, episkopat i prezbiterat odpowiadają szczególnemu uczestnictwu w kapłaństwie Chrystusa, pasterza i głowy wspólnoty kościelnej, podczas gdy diakonat jest “nie dla kapłaństwa, lecz dla posługi” (LG 29). Różne stopnie święceń są ze sobą organicznie powiązane, istnieją we wzajemnej współzależności, z zachowaniem specyfiki każdego z nich. Żaden szafarz nie może uważać się za odizolowaną jednostkę, której nadano pewne uprawnienia; przeciwnie, powinien raczej postrzegać siebie jako uczestniczącego w darach (munera) Chrystusa, udzielonych mu przez święcenia, w kolegialności z innymi wyświęconymi szafarzami i w organicznej więzi z Ludem Bożym, którego jest częścią. Ten lud, choć w inny sposób, uczestniczy w tych samych darach Chrystusa w ramach powszechnego kapłaństwa opartego na chrzcie.

38. Biskup ma za zadanie przewodniczyć Kościołowi, będąc w Nim widzialną zasadą jedności i więzią komunii ze wszystkimi Kościołami. Wyjątkowość jego posługi wiąże się z władzą, która jest jego własna, zwyczajna i natychmiastowa, władzą, którą każdy biskup sprawuje osobiście w imieniu Chrystusa (por. LG 27) w głoszeniu Słowa, przewodniczeniu celebracji eucharystycznej i innym sakramentom oraz w kierowaniu duszpasterstwem. Nie oznacza to jego niezależności od tej części Ludu Bożego, która została mu powierzona (por. CD 11), i której ma służyć w imieniu Chrystusa Dobrego Pasterza. Fakt, że „w konsekracji biskupiej udzielana jest pełnia sakramentu święceń” (LG 21), nie jest usprawiedliwieniem dla biskupiej posługi, która ma tendencję do bycia „monarchiczną”, postrzeganą jako nagromadzenie prerogatyw, z których wywodzi się każdy inny charyzmat i posługa. Wręcz przeciwnie, chodzi o potwierdzenie zdolności i obowiązku zbierania i łączenia w jedność wszystkich darów, które Duch Święty wylewa na ochrzczonych, mężczyzn i kobiety, oraz na różne wspólnoty. Niektóre aspekty posługi biskupiej, w tym kryteria wyboru kandydatów na biskupów, są omawiane przez Grupę Badawczą nr 7.

39. Posługa prezbiterów również powinna być rozumiana i przeżywana w sensie synodalnym. W szczególności prezbiterzy „stanowią wraz ze swoim biskupem jedno prezbiterium” (LG 28) w służbie tej części Ludu Bożego, jaką jest Kościół lokalny (por. CD 11). Wymaga to, aby biskup nie był postrzegany jako ktoś zewnętrzny wobec prezbiterium, lecz jako ten, który przewodniczy Kościołowi lokalnemu, przede wszystkim przewodnicząc prezbiterium, którego jest szczególną częścią, i będąc powołanym do sprawowania szczególnej troski o prezbiterów.

40. Biskup i prezbiterzy są wspomagani przez diakonów, w relacji wzajemnej współzależności obu rodzajów posługi, w celu realizacji służby apostolskiej. Biskup i prezbiterzy nie są samowystarczalni w stosunku do diakonów i vice versa. Ponieważ funkcje diakonów są wielorakie, jak pokazuje to tradycja, modlitwa liturgiczna i praktyka po Soborze Watykańskim II, powinny być one określane zgodnie ze specyfiką każdego Kościoła lokalnego. W każdym przypadku, służba każdego diakona powinna być przeżywana w harmonii i komunii z posługą wszystkich innych diakonów, zgodnie z naturą posługi diakonatu i w ramach misji Kościoła synodalnego.

41. Oprócz promowania jedności w Kościele lokalnym, biskup diecezjalny lub eparchialny, wspomagany przez prezbiterów i diakonów, jest również odpowiedzialny za relacje z innymi Kościołami lokalnymi oraz z całym Kościołem skupionym wokół Biskupa Rzymu, w ramach wzajemnej wymiany darów. Wydaje się ważne, aby przywrócić tradycyjny związek między byciem biskupem a przewodniczeniem Kościołowi lokalnemu, przywracając zgodność między komunią biskupów (*communio episcoporum*) a komunią Kościołów (*communio Ecclesiarum*).

Między Kościołami i w świecie: konkretyzacja komunii

42. Synodalność realizuje się poprzez sieć osób, wspólnot, organizacji i szereg procesów, które umożliwiają skuteczną wymianę darów między Kościołami oraz ewangelizacyjny dialog ze światem. Wspólne podążanie drogą wszystkich ochrzczonych, pośród różnorodności charyzmatów, powołań i posług, a także w doświadczaniu wymiany darów między Kościołami, jest ważnym znakiem sakramentalnym dla współczesnego świata, który z jednej strony doznaje coraz intensywniejszych form wzajemnych powiązań i zależności, a z drugiej strony jest zanurzony w kulturze komercyjnej, która deprecjonuje bezinteresowność.

43. Zgodnie z Soborem, to właśnie dzięki katolickości Kościoła „poszczególne części przynoszą innym częściom i całemu Kościołowi właściwe sobie dary” (LG 13). To dzięki niej „wreszcie między poszczególnymi częściami Kościoła istnieją więzy głębokiej wspólnoty co do bogactw duchowych, pracowników apostolskich i doczesnych pomocy. Albowiem członkowie Ludu Bożego powołani są do wzajemnego udzielania sobie dóbr i również do poszczególnych Kościołów odnoszą się słowa apostoła: “Jak każdy otrzymał łaskę, tak niech usługuje jeden drugiemu na wzór dobrych szafarzy rozlicznej łaski Bożej” (1 P 4,10) (LG 13).

44. Konferencje Episkopatów pragną, aby między Kościołami, które tworzą jeden i niepodzielny Kościół katolicki, wszelkie dobra były dzielone w duchu solidarności, bez żadnych prób dominacji ani roszczeń co do wyższości: istnienie bogatych Kościołów i Kościołów żyjących w warunkach wielkiego ubóstwa jest skandalem. Dlatego sugeruje się podjęcie działań mających na celu promowanie wzajemnych więzi i tworzenie sieci wsparcia również na poziomie różnych zgrupowań Kościołów.

45. Wszystkie Kościoły lokalne to, co otrzymują i dają - czynią w ramach komunii jednego Kościoła. Istnieją Kościoły, które potrzebują wsparcia finansowego i materialnego; inne wzbogacają się świadectwem żywej wiary i miłosiernej służby najuboższym; jeszcze inne potrzebują przede wszystkim pomocy ewangelizatorów, którzy oddają swoje życie, aby przekazać Ewangelię innym narodom. W szczególności docenia się i prosi o hojność prezbiterów, diakonów, osoby konsekrowane, zarówno mężczyzn, jak i kobiety, a także świeckich zaangażowanych w misję *ad gentes*.

46. Kościoły lokalne wyrażają pragnienie wymiany darów duchowych, liturgicznych i teologicznych, a także większego wspólnego świadectwa w kwestiach społecznych o znaczeniu światowym, takich jak troska o wspólny dom czy ruchy migracyjne. W tym względzie Kościół synodalny będzie mógł dać świadectwo tego, jak ważne jest, aby rozwiązania wspólnych problemów były wypracowywane w oparciu o słuchanie głosów wszystkich, w szczególności tych grup, wspólnot i krajów, które zazwyczaj pozostają na marginesie wielkich procesów światowych. Dziś, szczególnie obiecującą perspektywą dla realizacji wymiany darów i skoordynowanego wspólnego działania są ponadnarodowe, rozległe obszary geograficzne, takie jak Amazonia, dorzecze Konga, Morze Śródziemne czy inne im podobne regiony.

47. W sposób szczególny Kościół synodalny jest zaproszony, by z perspektywy wymiany darów odczytywać rzeczywistość ludzkiej migracji i przemieszczania się, które stają się okazją do spotkania między Kościołami w konkretnej codzienności miast i dzielnic, parafii i diecezji czy eparchii. W ten sposób droga synodalna zakorzenia się w doświadczeniu wspólnot. Wyjątkową uwagę należy zwrócić na możliwość spotkania i wymiany darów między Kościołami tradycji łacińskiej a katolickimi Kościołami wschodnimi w diasporze, nad czym pracuje Grupa Badawcza nr 1.

48. Wymiana darów między Kościołami dokonuje się w środowiskach naznaczonych przemocą, prześladowaniami i brakiem wolności religijnej; co więcej, niektóre Kościoły walczą o własne przetrwanie i odwołują się do solidarności innych Kościołów, jednocześnie nadal dzieląc się swoim bogactwem – owocem stałego zmagania się ze sprzeciwem wobec Ewangelii i prześladowaniami, które na przestrzeni dziejów dotykają uczniów Pana. Ponadto wymiana darów ma miejsce tam, gdzie nadal odczuwa się skutki kolonializmu i neokolonializmu, które jeszcze się nie skończyły. Kościół rozwijający się w praktykowaniu synodalności jest zaproszony do zrozumienia wpływu tych procesów społecznych na wymianę darów oraz do podjęcia starań o ich transformację. To zobowiązanie obejmuje również świadomość, że wiele Kościołów nosi w sobie rany przeszłości i że konieczne jest wspieranie konkretnych dróg pojednania.

49. Wyrażenie „wymiana darów” ma ważne znaczenie w relacjach z innymi Kościołami i wspólnotami kościelnymi. Święty Jan Paweł II odniósł tę myśl do dialogu ekumenicznego: „Dialog nie jest tylko wymianą myśli, ale zawsze w jakiś sposób ‘wymianą darów’” (UUS 28). Oprócz dialogu teologicznego, wymiana darów ma miejsce, gdy wspólnie dzielimy się modlitwą, przez co otwieramy się na przyjęcie darów tradycji duchowych innych niż nasza własna. Przykład świętych kobiet i mężczyzn z innych Kościołów i wspólnot eklezjalnych jest również darem, który możemy przyjąć, włączając na przykład pamięć o nich do naszego kalendarza liturgicznego, zwłaszcza wspomnienie męczenników. W tym duchu powinniśmy być hojni, oferując innym chrześcijanom możliwość pielgrzymowania do sanktuariów i modlitwy w świętych miejscach znajdujących się pod opieką Kościoła katolickiego.

50. Dialog między religiami i z różnymi kulturami nie jest obcy drodze Synodu, lecz stanowi część jego wezwania do życia w bliższych i głębszych relacjach, ponieważ „w każdym czasie i w każdym narodzie miły jest Bogu ten, kto się Go lęka i postępuje sprawiedliwie” (LG 9; por. Dz 10,35). W związku z tym, wymiana darów nie ogranicza się do Kościołów i wspólnot eklezjalnych, ponieważ autentyczna katolickość poszerza horyzont i wymaga woli przyjęcia również tych czynników, obecnych w innych kulturach i tradycjach religijnych, które wspierają życie, pokój, sprawiedliwość i integralny rozwój człowieka.

Część II – Drogi

*Kościół synodalny to Kościół relacyjny, w którym międzyludzkie więzi kształtują tkankę życia wspólnoty zorientowanej na misję, w coraz bardziej złożonych uwarunkowaniach. Proponowane tutaj podejście nie rozdziela, ale pozwala uchwycić powiązania między doświadczeniami, pomagając nam uczyć się od rzeczywistości na nowo odczytywanej w świetle Słowa Bożego, Tradycji, profetycznych świadectw, ale również popełnionych błędów.*

*Część II wskazuje na procesy, które zapewniają troskę o relacje i ich rozwój, ze szczególnym naciskiem na jedność z Chrystusem ukierunkowaną na misję oraz harmonię życia wspólnotowego, poprzez umiejętność wspólnego stawiania czoła konfliktom i trudnościom. Niniejszy rozdział skupia się na czterech odrębnych, ale głęboko powiązanych ze sobą obszarach w życiu synodalnego Kościoła misyjnego: na formacji, szczególnie w zakresie słuchania (Słowa Bożego, braci i sióstr oraz głosu Ducha Świętego); na rozeznawaniu, które prowadzi do rozwoju partycypacyjnych sposobów podejmowania decyzji, z poszanowaniem różnych ról, wsparciem dla transparentności i rozliczalności z przyjętych zobowiązań oraz na ewaluacji, która otwiera przestrzeń do nowego procesu rozeznawania dotyczącego misji.*

*Źródłem i szczytem tego dynamizmu jest Eucharystia, która w centrum wszystkich relacji stawia bezinteresowność miłości Ojca przez Syna w Duchu Świętym. Ten chleb powszedni, który karmi synodalny Kościół misyjny, jest także treścią jego przepowiadania światu.*

 Integralna i współdzielona formacja

51. „Troska o własną formację jest odpowiedzią każdego ochrzczonego na dary Pana, tak aby otrzymane talenty przynosiły owoce i służyły wszystkim” (SP 14a). Te słowa ze Sprawozdania Podsumowującego Pierwszej Sesji wyjaśniają, dlaczego potrzeba formacji stała się jednym z najważniejszych i najbardziej powszechnych tematów poruszanych w trakcie procesu synodalnego. Odpowiedź na pytanie „Jak być Kościołem synodalnym w misji?” wymaga zatem priorytetowego opracowywania spójnych programów formacyjnych, ze szczególnym uwzględnieniem formacji ciągłej dla wszystkich.

52. Dla wielu osób, udział w spotkaniach synodalnych był okazją do formowania się w zrozumieniu i praktykowaniu synodalności. To z kolei wywołało wyraźne pragnienie lepszego zrozumienia znaczenia godności chrzcielnej oraz owego „nadprzyrodzonego zmysłu wiary” (LG 12), którym Duch Święty obdarza Lud Boży. Pierwszą potrzebą jest zatem głębsza formacja w zakresie wiedzy o tym, w jaki sposób Duch Święty działa w Kościele i jak kieruje nim na przestrzeni dziejów.

53. Nie ma misji bez kontekstu, nie ma Kościoła bez jego zakorzenienia się w określonym miejscu, z daną specyfiką kulturową i uwarunkowaniami historycznymi. Dlatego nie jest możliwe opracowanie planów formacyjnych w oderwaniu od rzeczywistości. Ich określenie należy do Kościołów lokalnych i ich zgrupowań. W związku z tym, ograniczymy się tutaj do wskazania zaledwie kilku fundamentalnych kierunków i cech formacji w perspektywie synodalności, które należy skonkretyzować, biorąc pod uwagę uwarunkowania, kulturę i tradycje różnych miejsc.

54. Synodalny Kościół misyjny został oparty na zdolności słuchania, która wymaga świadomości, że w wypełnianiu swojej misji nikt nie jest samowystarczalny i że każdy ma coś do zaoferowania innym i czegoś może się od innych nauczyć. Formacja w zakresie słuchania jest zatem pierwszym, niezbędnym wymogiem. Praktyka rozmowy w Duchu pozwoliła doświadczyć, jak słuchanie Słowa Bożego i słuchanie braci i sióstr mogą się wzajemnie przeplatać, a także w jaki sposób ta dynamika stopniowo otwiera nas na słuchanie głosu Ducha Świętego: wiele nadesłanych wypowiedzi podkreśla znaczenie kształcenia się w tej metodzie. W Kościele istnieje szeroki wachlarz metod słuchania, dialogu i rozeznawania, w zależności od różnorodności kultur i tradycji duchowych. Niezwykle ważnym celem jest wspieranie formacji w tej różnorodności metod, jak również dialogu między nimi w ramach lokalnych kontekstów. Kluczową kwestią w tym względzie jest słuchanie ludzi, którzy doświadczają różnych rodzajów ubóstwa i marginalizacji. Wiele Kościołów lokalnych zgłasza brak przygotowania do tego zadania i wyraża potrzebę specjalistycznej formacji. Jest to jeden z punktów powierzonych pracy Grupy Badawczej nr 2.

55. Celem formacji w perspektywie synodalności misyjnej jest kształcenie świadków, mężczyzn i kobiet, zdolnych do podjęcia misji Kościoła we współodpowiedzialności i współpracy z mocą Ducha Świętego (por. Dz 1,8). Dlatego formacja będzie zakorzeniona w dynamice inicjacji chrześcijańskiej, mającej na celu wspieranie osobistego doświadczenia spotkania z Panem, które pociąga za sobą proces ciągłego nawracania naszych postaw, relacji, mentalności i struktur. Podmiotem misji jest zawsze Kościół, a każdy z jego członków, z racji swojej do niego przynależności, jest świadkiem i głosicielem zbawienia. Eucharystia, „źródło i szczyt całego życia chrześcijańskiego” (LG 11), jest fundamentalnym miejscem formacji do synodalności. Rodzina, jako wspólnota życia i miłości, jest uprzywilejowanym miejscem wychowania do wiary i praktyki chrześcijańskiej. Szkołą synodalności są przeplatające się pokolenia, które zapraszają każdego do troski o innych i uwidaczniają, że wszyscy, zarówno słabi, jak i silni, dzieci, młodzież i starsi, mogą wiele otrzymać i wiele dać innym.

56. W Kościele synodalnym formacja musi być integralna. Nie chodzi jedynie o nabywanie pojęć czy umiejętności, lecz o promowanie zdolności do spotkania, dzielenia się i współpracy, wspólnego rozeznawania. Dlatego musi ona obejmować wszystkie wymiary osoby: intelektualny, afektywny i duchowy. Nie może to być formacja czysto teoretyczna, ale obejmująca konkretne doświadczenia, którym należy odpowiednio towarzyszyć. Równie ważne jest szerzenie wiedzy na temat kultur, w których żyją i pracują Kościoły, w tym na temat kultury cyfrowej, tak dziś wszechobecnej, zwłaszcza wśród młodzieży. Praca Grupy Badawczej nr 3 jest poświęcona kulturze cyfrowej i wspieraniu odpowiedniej formacji w tej dziedzinie.

57. Na koniec, szczególny nacisk położono na potrzebę współdzielonej formacji, w której uczestniczyliby razem mężczyźni i kobiety, świeccy, osoby konsekrowane, wyświęceni duchowni oraz kandydaci do święceń, co pozwoliłoby im wzrastać we wzajemnym poznaniu siebie, szacunku i zdolność do współpracy. W tym celu należy zwrócić szczególną uwagę na promowanie udziału kobiet w programach formacyjnych obok seminarzystów, kapłanów, osób konsekrowanych i świeckich. Kluczowe znaczenie ma również ich dostęp do funkcji dydaktycznych i formacyjnych na wydziałach teologicznych, w instytutach oraz seminariach. Zaleca się również proponowanie biskupom, prezbiterom i świeckim formacji dotyczącej zadań, które kobiety już mogą wykonywać w Kościele oraz przeprowadzanie ewaluacji skutecznego wykorzystania tych możliwości we wszystkich obszarach życia Kościoła: parafiach, diecezjach, stowarzyszeniach świeckich, ruchach eklezjalnych, w nowych wspólnotach, w życiu konsekrowanym, instytucjach kościelnych, aż po Kurię Rzymską. Prace Grupy Badawczej nr 4 są poświęcone przeglądowi formacji kandydatów do święceń (*Ratio Fundamentalis Institutionis Sacerdotalis*) z perspektywy synodalno-misyjnej. Prośba płynąca ze wszystkich kontynentów dotyczy zajęcia się poprawą formacji w zakresie głoszenia kazań. Wreszcie, pojawia się potrzeba wspólnej formacji, zarówno teoretycznej, jak i praktycznej, w zakresie rozeznawania wspólnotowego w różnych kontekstach lokalnych.

Rozeznanie kościelne w ramach misji

58. Duch Święty, z którego zrodziła się szeroka różnorodność charyzmatów, prowadzi Kościół ku pełni życia oraz Bożej prawdzie (por. Jn 10, 10; 16, 13). W wyniku nieustannej obecności oraz działania Ducha Świętego „tradycja zapoczątkowana przez apostołów postępuje w Kościele” (DV 8). Prowadzony przez Ducha Świętego, Lud Boży uczestniczy w prorockiej roli Chrystusa (por. LG 12) i „rozeznaje się w prawdziwych znakach obecności i planu Boga w zakresie wydarzeń, potrzeb i pragnień, którymi dzieli się z resztą współczesnej ludzkości” (GS 11). W celu realizacji tego kościelnego zadania rozeznawania, Duch Święty zsyła na nas *sensus fidei*, co można określić jako „instynktowną zdolność do rozeznawania nowych dróg, które Bóg objawia Kościołowi” (Franciszek, *Przemówienie z okazji 50. rocznicy ustanowienia Synodu Biskupów*, 17 października 2015 r.).

59. Rozeznanie zobowiązuje zarówno tych, którzy uczestniczą w nim w wymiarze osobistym, jak i wszystkich uczestniczących na poziomie wspólnotowym, aby pielęgnowali usposobienie wewnętrznej wolności oraz otwartość na nowe rzeczy, a ponadto poddali się woli Bożej w celu wsłuchania się w siebie nawzajem i usłyszenia „co mówi Duch do Kościołów” (Ap 2, 7). Maryja, która była obecna w formie modlitwy w sercu wspólnoty apostolskiej w Wieczerniku (por. Dz 1, 14), stanowi dla wszystkich żywy wzór i autorytet prawdziwej duchowości synodalnej: w wytrwałym i odpowiedzialnym słuchaniu Słowa Bożego oraz medytacyjnym rozeznawaniu wydarzeń (por. Łk 1, 26-38; 2, 19. 51), we wspaniałomyślnej otwartości na działanie Ducha Świętego (por. Łk 1, 35), w dziękczynnym dzieleniu się dziełem naszego Pana (por. Łk 1, 39-56), oraz w konkretnej i bezzwłocznej posłudze całej ludzkości (por. J 2, 1-12), którą Jezus powierzył jej macierzyńskiej opiece (por. J 19, 25-27).

60. W takim zakresie, w jakim każda osoba jest zobowiązana do podzielenia się swoim punktem widzenia na współdzieloną misję, proces rozeznania w konkretny sposób podkreśla istotność komunii, misji i uczestnictwa. Innymi słowy, stanowi to sposób na podążanie tą samą ścieżką, ramię w ramię. W wyniku powyższego, kluczowe jest promowanie szerokiego uczestnictwa w procesach rozeznania, ze szczególnym naciskiem na zaangażowanie osób, które znajdują się na marginesie wspólnoty i społeczeństwa.

61. Punktem wyjścia dla każdego kościelnego rozeznania jest wsłuchanie się w Słowo Boże. Pismo Święte stanowi świadectwo *par excellence* w zakresie komunikacji Boga z całą ludzkością. Poświadcza, iż Bóg przemówił do swojego Ludu i nadal to czyni, a ponadto demonstruje różne kanały niniejszej komunikacji. Bóg przemawia do nas w postaci osobistej zadumy nad Pismem Świętym, która wypełnia serca tych, którzy się nim modlą. Bóg przemawia do wspólnoty poprzez liturgię, która stanowi kluczowy element interpretacji Słowa Bożego zsyłanego przez Boga do swojego Kościoła. Bóg przemawia do nas poprzez Kościół, który pełni rolę Matki i Nauczycielki, przez jego żywą Tradycję oraz praktyki, w tym te dotyczące pobożności ludowej. Ponadto, Bóg przemawia przez zdarzenia w czasie i przestrzeni, jeśli tylko jesteśmy w stanie rozeznać ich znaczenie. Bóg komunikuje się również ze swoim Ludem poprzez świat przyrody - jego istnienie demonstruje nam dzieło Stwórcy, które jest wypełnione obecnością Ducha Świętego dającego życie. Co istotne, Bóg przemawia również w sumieniu każdego człowieka, które „stanowi najintymniejszy ośrodek i sanktuarium człowieka, gdzie pozostaje on sam na sam z Bogiem, którego głos rozbrzmiewa w całym jego wnętrzu” (GS 16). Prawdziwe rozeznanie nie może pomijać żadnego z powyższych kanałów boskiej komunikacji.

62. Wspólnotowe rozeznanie nie jest tylko techniką organizacyjną, lecz wymagającą praktyką, która pozwala na realizację misji Kościoła oraz żywot przeżywany w Chrystusie i Duchu Świętym. Z tego względu, zawsze należy podchodzić do niego ze świadomością i pragnieniem zbierania się w imię Pana Jezusa (por. Mt 18,20), przy uważnym wsłuchiwaniu się w głos Ducha Świętego. Zgodnie z przepowiednią Jezusa, tylko Duch Święty może poprowadzić Kościół ku prawdzie oraz pełni życia (por. J 16,13) w taki sposób, aby podzielić się tym z całym światem spragnionym sensu istnienia. To właśnie w tutaj zakorzeniony jest sposób, w jaki Lud Boży realizuje misję głoszenia i dawania świadectwa Ewangelii. W związku z powyższym, priorytetem jest nauczenie się jak praktykować na wszystkich poziomach tę sztukę ewangeliczną, która pozwoliła wspólnocie apostołów w Jerozolimie scharakteryzować pierwsze w historii Kościoła wydarzenie synodalne następującymi słowami: „Postanowiliśmy bowiem, Duch Święty i my, nie nakładać na was żadnego ciężaru oprócz tego, co konieczne” (Dz 15,28). To właśnie w tym duchu należy rozumieć i prowadzić praktykę misyjnego życia synodalnego Kościoła, która jest realizowana w określonych miejscach, strukturach i zdarzeniach.

63. Konkretne opcje proceduralne, które charakteryzują się dużą różnorodnością, muszą być zgodne z wymaganiami teologicznej metodologii synodalnej. Bazując na doświadczeniach procesu synodalnego, możemy zidentyfikować kluczowe elementy w tym zakresie, włączając potrzebę: (a) osobistego i wspólnotowego życia modlitewnego, w tym uczestnictwa w Eucharystii; (b) właściwego przygotowania osobistego i wspólnotowego, które musi być oparte na wsłuchaniu się zarówno w Słowo Boże, jak i otaczającą nas rzeczywistość; (c) głębokiego i pełnego poszanowania słuchania głosu każdej osoby; (d) poszukiwania najszerszego możliwego konsensusu, który należy uzyskać nie poprzez znalezienie najmniejszego wspólnego mianownika, lecz poprzez przepełnienie i nakierowanie na te elementy, które najbardziej „rozpalają serca” (por. Łk 24,32); oraz (e) choć konsensus ma być formułowany przez osoby przeprowadzające proces, musi on zostać przekazany z powrotem wszystkim uczestnikom, aby mogli zweryfikować czy są oni właściwie reprezentowani w ostatecznie wypracowanej formie konsensusu.

64. Rozeznanie powinno mieć praktyczny charakter, co oznacza, że musi zostać przeprowadzone w konkretnym kontekście, wraz ze świadomością jego specyfiki oraz złożoności. W związku z powyższym, rozeznanie może korzystać wyłącznie z analitycznego wkładu poszczególnych nauk humanistycznych, społecznych oraz administracyjnych, które są istotne dla danej kwestii. Nie oznacza to jednak, że ostatnie słowo należy do ekspertyzy technicznej i naukowej – takie podejście miałoby technokratyczne tendencje. Zamiast tego, celem jest „zapewnienie konkretnych fundamentów dla późniejszej podróży etycznej i duchowej” (LS 15). Zatem, należy po prostu zapewnić, że powyższe formy ekspertyzy będą miały okazję wnieść swój istotny wkład, lecz bez efektu zdominowania pozostałych perspektyw.

65. W Kościele napotykamy na dużą różnorodność podejść do rozeznawania, wraz z szeregiem ugruntowanych metodologii. Niniejsza różnorodność stanowi swoiste bogactwo. Po odpowiedniej adaptacji do określonych kontekstów, wykorzystanie tych różnych podejść może być wyjątkowo owocne. Mając na uwadze dobro wspólne, należy wejść w produktywny dialog, bez zamazywania różnic w zakresie poszczególnych cech i tożsamości. Owocne rezultaty Rozmowy w Duchu Świętym, które są widoczne na wszystkich etapach procesu synodalnego, zachęcają nas do rozważenia tej szczególnej formy kościelnego rozeznania jako wyjątkowo dobrze dostosowanej do realizacji koncepcji synodalności.

66. W Kościołach lokalnych kluczowe jest oferowanie możliwości formacyjnych, które rozpowszechniają i pielęgnują kulturę rozeznania, zwłaszcza wśród osób zajmujących kierownicze stanowiska. Ponadto, równie istotne jest formowanie elementów towarzyszących lub ułatwiających, ponieważ ich wkład często okazuje się kluczowy w realizacji procesów rozeznania. W tym kierunku rozwijają się prace Grupy Badawczej nr 9, która została stworzona w celu przygotowania kryteriów teologicznych, jak i również metodologii synodalnych dla wspólnego rozeznawania kontrowersyjnych kwestii etycznych, duszpasterskich i doktrynalnych.

Procesy podejmowania decyzji

67. “Kościół synodalny wzywa całą wspólnotę, która charakteryzuje się wolną i bogatą różnorodnością swoich członków, aby przystąpiła do wspólnej modlitwy, słuchania, analizowania, dialogu, rozeznawania oraz udzielania porad w zakresie procesu podejmowania decyzji duszpasterskich, które jak najlepiej odpowiadają woli Boga” (MKT 68). Nie ulega wątpliwości, iż powyższe stwierdzenie powinno zostać sprawnie wdrożone. Trudno jest wyobrazić sobie skuteczniejszy sposób na wypromowanie Kościoła synodalnego, niż udział wszystkich ludzi w procesach podejmowania decyzji. Niniejszy udział ma miejsce na bazie zróżnicowanej odpowiedzialności, która szanuje każdego członka wspólnoty i ceni jego umiejętności oraz wkład we wspólny proces podejmowania decyzji.

68. W celu ułatwienia wdrożenia powyższej wizji, warto zastanowić się nad tym, w jaki sposób takie procesy decyzyjne są kształtowane. Zazwyczaj wymaga to wystąpienia fazy zaangażowania i opracowywania „poprzez wspólne rozeznanie, konsultacje oraz współpracę” (MKT 69), co dostarcza istotnych informacji oraz wsparcia dla decyzji, która jest następnie podejmowana w ramach odpowiedzialności właściwego organu (np. biskupa w przypadku diecezji lub eparchii). Między tymi dwoma fazami nie występuje element konkurencji, czy też konfliktu, a poprzez ich połączenie można zapewnić, że ​​podejmowane decyzje są jak najbardziej zgodne z wolą Boga: „Wypracowywanie rozwiązań stanowi zadanie synodalne, natomiast sama decyzja jest odpowiedzialnością duchownych” (*ibid*.).

69. Obowiązujące prawo już teraz wymaga w wielu przypadkach przeprowadzenia konsultacji przed podjęciem decyzji przez organy władzy. Takie konsultacje kościelne nie mogą zostać pominięte i wykraczają daleko poza zwykłe wysłuchanie członków społeczności, ponieważ organy władzy nie mogą podjąć dalszych kroków, dopóki konsultacje nie zostaną przeprowadzone. Choć organ władzy ma wolną rękę z prawnego punktu widzenia, ponieważ opinia konsultacyjna nie jest wiążąca, to jeśli wypracowane zostanie ogólne porozumienie, organ władzy nie może z niego zrezygnować bez przekonującego powodu (*sine praevalenti ratione*; KPK, kanon 127, § 2, 2°). W przeciwnym razie, taki organ władzy odizolowałby się od członków społeczności biorących udział w konsultacjach, co istotnie naruszyłoby łączącą ich więź. W ramach instytucji Kościoła, wykonywanie władzy nie polega na narzucaniu swojej arbitralnej woli, lecz stanowi raczej komponent moderujący przy wspólnym poszukiwaniu tego, czego wymaga od nas Duch Święty, w ramach duszpasterskiej służby na rzecz jedności Ludu Bożego.

70. W przypadku Kościoła synodalnego, odpowiedzialność biskupa, Kolegium Biskupów oraz Papieża za podejmowanie decyzji jest niezbywalna, ponieważ została zakorzeniona w hierarchicznej strukturze Kościoła, którą ustanowił Chrystus. Nie jest to jednak bezwarunkowe. Nie można ignorować kierunku działań, który wyłania się z procesu konsultacyjnego jako wynik właściwego rozeznania, szczególnie jeśli jest on przeprowadzany przez organy partycypacyjne Kościoła lokalnego. Celem kościelnego rozeznania synodalnego nie jest nakłonienie biskupów, aby byli posłuszni i podporządkowali się głosowi ludu, ani zaoferowanie biskupom środka doraźnego, który miałby uczynić z góry podjęte decyzje bardziej akceptowalnymi, lecz doprowadzenie do podejmowania wspólnych decyzji natchnionych Duchem Świętym. W związku z powyższymi, jakiekolwiek przeciwdziałania szkodzące konsultacjom i rozważaniom są niewłaściwe: w Kościele rozważania odbywają się z pomocą wszystkich członków społeczności, nigdy bez autorytetu duszpasterskiego, który podejmuje decyzje na mocy swojego urzędu. Z tego względu, powtarzająca się w Kodeksie Prawa Kanonicznego formuła mówiąca o „głosie wyłącznie konsultacyjnym” (*tantum consultivum*) umniejsza wartości konsultacji i należałoby ją skorygować.

71. To Kościoły lokalne powinny w coraz szerszym zakresie wdrażać wszystkie możliwości ożywienia prawdziwie synodalnych procesów decyzyjnych, adekwatnych dla specyfiki danego kontekstu. Jest to pilne zadanie o kluczowym znaczeniu, ponieważ to właśnie od tego w dużej mierze zależy pomyślne zrealizowanie idei Synodu. Bez wprowadzenia wyraźnych zmian, wizja Kościoła synodalnego nie będzie wiarygodna i wyobcuje tych członków Ludu Bożego, którzy czerpali siłę oraz nadzieję z synodalnej podróży. W szczególności ma to zastosowanie do skutecznego udziału kobiet w procesach opracowywania i podejmowania decyzji, o czym często wspominano w wielu sugestiach otrzymanych w ramach Konferencji Episkopatów.

72. Nie należy również zapominać, że procesy konsultacji, wspólnotowego rozeznania oraz synodalnego podejmowania decyzji wymagają skutecznego dostępu do wszystkich istotnych informacji, aby możliwe było sformułowanie własnej uzasadnionej opinii. Odpowiedzialność w tym zakresie ponosi organ inicjujący dany proces. Należy pamiętać, że efektywne procesy synodalnego podejmowania decyzji wymagają właściwego stopnia przejrzystości. W podobny sposób, bardzo ważne jest również uznanie delikatności niniejszego zadania oraz szczególnej odpowiedzialności ponoszonej przez tych członków, którzy wyrażają swoje opinie w ramach konsultacji.

Przejrzystość, odpowiedzialność i ocena

73. Synodalny Kościół wymaga odpowiedniej przejrzystości, kultury oraz odpowiedzialności, ponieważ te elementy pozwalają pielęgnować wzajemne zaufanie, które jest niezbędne do podążania tą samą ścieżką i akceptowania współodpowiedzialności dla dobra wspólnej misji. W przypadku Kościoła, akceptowanie odpowiedzialności nie tyle spełnia potrzeby społeczne i organizacyjne, co stanowi fundament w samej naturze Kościoła i przyjmuje formę tajemnicy komunii.

74. W Nowym Testamencie możemy znaleźć praktyki związane z akceptowaniem odpowiedzialności już na wczesnych etapach życia Kościoła i są one w znacznym stopniu powiązane z ochroną wspólnoty Kościoła. Przykład powyższego możemy znaleźć w rozdziale 11 Dziejów Apostolskich. Gdy Piotr powraca do Jerozolimy po ochrzczeniu Korneliusza, który był poganinem, obrzezani wierzący zganili go słowami: „Poszedłeś do mężów nieobrzezanych i jadłeś z nimi” (Dzieje Apostolskie 11, 2-3). Piotr odpowiedział im, objaśniając powody swoich działań. Pokazuje to zatem, że branie odpowiedzialności za posługę przed wspólnotą należy do najstarszych tradycji Kościoła i sięga czasów apostołów. Chrześcijańska teologia szafarstwa zapewnia ramy, które pozwalają adekwatnie zrozumieć wykonywanie władzy oraz postrzeganie przejrzystości i odpowiedzialności w tym zakresie.

75. Potrzeba przejrzystości i odpowiedzialności w Kościele nasiliła się w naszych czasach głównie za sprawą utraty wiarygodności z powodu skandali finansowych oraz - przede wszystkim - nadużyć seksualnych i innych nadużyć wobec nieletnich oraz osób bezbronnych. Brak przejrzystości i odpowiedzialności podsyca klerykalizm, który opiera się na domniemanym założeniu, że wyświęceni duchowni nie muszą przed nikim odpowiadać za działania podejmowane w ramach powierzonej im władzy.

76. Jeśli Kościół synodalny ma zapraszać do uczestnictwa, to odpowiedzialność i przejrzystość muszą stanowić podstawę jego działań na wszystkich szczeblach - nie tylko na szczeblu władzy. Niemniej jednak, osoby na stanowiskach władzy zawsze będą miały większą odpowiedzialność w tym zakresie. Niniejsza przejrzystość i odpowiedzialność nie ogranicza się wyłącznie do nadużyć seksualnych i finansowych. Musi to również obejmować plany duszpasterskie, metody ewangelizacji oraz podejście Kościoła do szanowania godności ludzi, np. w odniesieniu do warunków pracy w swoich instytucjach.

77. Choć praktyki związane z odpowiedzialnością wobec przełożonych zostały zachowywane przez wieki, to odpowiedzialność organów władzy wobec wspólnoty musi zostać na nowo przywrócona. Ponadto, przejrzystość musi stać się nieodłączną cechą władzy w Kościele. Konieczne jest ustanowienie zarówno struktur, jak i form regularnej oceny sposobu wykonywania obowiązków duszpasterskich wszelkiego rodzaju. Ocena – nie postrzegana w sensie moralistycznym - umożliwia duchownym szybką adaptację, a ponadto sprzyja ich rozwojowi i lepszemu wykonywaniu posługi kapłańskiej.

78. Poza przestrzeganiem zasad przewidzianych w normach kanonicznych odnośnie kryteriów i mechanizmów kontroli, zadaniem Kościołów lokalnych oraz - przede wszystkim - ich grup (tj. prowincji kościelnych, konferencji episkopatu i wschodnich struktur hierarchicznych) jest opracowanie efektywnych form oraz procedur przejrzystości i odpowiedzialności, właściwych dla poszczególnych kontekstów, w oparciu o cywilne ramy regulacyjne, oczekiwania społeczeństwa oraz aktualną wiedzę specjalistyczną w tym zakresie. Nawet w przypadkach, w których zasoby są ograniczone, Kościół musi pracować nad zmianą metod pracy, etosu i mentalności w kierunku przejrzystości i kultury odpowiedzialności.

79. Zwłaszcza w zakresie form odpowiednich dla poszczególnych kontekstów, konieczne jest zagwarantowanie co najmniej: a) efektywnej pracy Rad ds. Ekonomicznych; b) efektywnego zaangażowania Ludu Bożego w planowanie duszpasterskie i ekonomiczne, szczególnie najbardziej kompetentnych członków; c) sporządzania oraz publikacji (zapewniają faktyczną dostępność) rocznego sprawozdania finansowego, w miarę możliwości poświadczonego przez zewnętrznych audytorów, które zapewni przejrzyste zarządzanie dobrami i zasobami finansowymi Kościoła oraz jego instytucji; d) rocznego sprawozdania z realizacji misji, włączając przedstawienie inicjatyw podejmowanych w obszarze ochrony osób nieletnich i bezbronnych, a także promowania dostępu kobiet do stanowisk władzy oraz procesów decyzyjnych; e) procedur okresowych ocen wyników osób sprawujących jakąkolwiek formę posługi oraz zajmujących jakiekolwiek stanowisko w Kościele. Pilne wdrożenie powyższych punktów ma bardzo duże znaczenie dla wiarygodności procesu synodalnego oraz jego realizacji.

Część III – Miejsca

*Rozważania na temat misyjnego życia synodalnego Kościoła, kluczowych relacji składowych, jak i również ścieżek umożliwiających jego rozwój, nie powinny pomijać specyfiki i konkretności „miejsca”, czyli Kościoła umiejscowionego w danym kontekście i kulturze. Część III zachęca nas do wyjścia ponad statyczną wizję miejsc, która klasyfikuje je według kolejnych poziomów lub stopni, bazując na modelu piramidy (czyli parafia, dekanat, diecezja lub eparchia, prowincja kościelna, konferencja episkopatu lub wschodnia struktura hierarchiczna i Kościół powszechny). Nasza wizja nigdy nie miała tego na celu. Układ powiązań i wymiana darów pomiędzy Kościołami zawsze przeplatały się w ramach sieci relacji i nie były postrzegane w ściśle liniowej formie. Gromadzą się one w ramach więzi jedności, której wiecznym i wyraźnym fundamentem jest Papież. W tym znaczeniu, katolickość Kościoła nigdy nie była utożsamiana z abstrakcyjnym uniwersalizmem. Poza tym, w kontekście gwałtownie zmieniającej się koncepcji przestrzeni, zamykanie działalności Kościoła w czysto przestrzennych granicach uwięziłoby go w zgubnym bezruchu, a ponadto skutkowałoby niewykorzystaniem duszpasterskiego potencjału, uniemożliwiając dotarcie do najbardziej dynamicznych części naszej populacji, czyli w szczególności do młodych. Dlatego też, miejsca należy postrzegać z perspektywy wzajemnej współzależności, która konkretyzuje się w relacjach między Kościołami i ich składowymi grupami, obdarowanymi jednością znaczenia. W służbie jedności - stanowiącej misję Biskupa Rzymu oraz Kolegium Biskupów - musimy uwzględniać powyższą perspektywę i opracować odpowiednie formy instytucjonalne, które są wymagane do jej realizacji.*

Obszary wspólnej podróży

80. "Do Kościoła Bożego, *który jest w Koryncie*..." (1 Kor 1, 2). Poprzez głoszenie Ewangelii oraz pobudzanie wiary w sercach mężczyzn i kobiet, Kościół zostaje ustanowiony w danym miejscu. Kościoła nie można zrozumieć bez zakorzenienia go w określonym miejscu i kulturze, a także bez relacji ustanowionych między miejscami i kulturami. Podkreślanie istotności miejsca wcale nie oznacza, że ulegamy partykularyzmowi lub relatywizmowi, lecz że wzmacniamy konkretność, w której - w zakresie przestrzeni i czasu - kształtuje się wspólne doświadczenie wiary w manifestację Boga Trójjedynego, który niesie nam zbawienie. Wymiar miejsca zachowuje pluralność form powyższego doświadczenia, a także umożliwia zakorzenienie w określonych kontekstach historycznych i kulturowych. Już sama różnorodność tradycji liturgicznych, duchowych, teologicznych oraz dyscyplinarnych demonstruje nam, jak bardzo ta pluralność wzbogaca Kościół, czyniąc go pięknym. Wspólnota Kościołów, z których każdy charakteryzuje się swoją lokalną konkretnością, ukazuje wspólnotę wiernych w jednym i niepowtarzalnym Kościele, dzięki czemu unikamy rozmycia w abstrakcyjnym i homogenizującym uniwersalizmie.

81. Pluralizm kultur, jak i również korzyści płynące ze spotkania i dialogu między nimi, stanowią warunek życia Kościoła, a zatem są wyrazem, a nie zagrożeniem dla jego katolickości. Zbawienne przesłanie cały czas pozostaje takie samo: „Jedno jest ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który jest i działa ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich” (Ef 4, 4-6). Niniejsze przesłanie jest wielopostaciowe i wyrażane w zakresie różnorodnych narodów, kultur, tradycji i języków. Poważne podejście do powyższego pluralizmu form pozwala uniknąć hegemonicznych tendencji, a ponadto zredukować ryzyko sprowadzenia zbawiennego przesłania do monolitycznego rozumienia zarówno życia kościelnego, jak i jego liturgicznej, duszpasterskiej lub moralnej ekspresji. Sieć relacji wewnątrz Kościoła synodalnego - wyraźnie widoczna w wymianie darów między Kościołami oraz gwarantowana przez Kolegium Biskupów z Biskupem Rzymu na czele - stanowi dynamiczne zabezpieczenie jedności, która nigdy nie powinna przekształcić się w formę monolityczną.

82. Powyższa wizja Kościoła zakorzenionego w określonych kontekstach współcześnie zderza się ze społeczno-kulturowymi uwarunkowaniami obecnych czasów, które głęboko zmieniły nasze doświadczenie zakorzenienia w danym terytorium. Dlatego też, miejsce nie może być dłużej postrzegane wyłącznie w kategoriach czysto geograficznych i przestrzennych, lecz jako wskazujące naszą przynależność do sieci relacji i kultury, która jest znacznie bardziej dynamiczna i ruchoma niż w przeszłości. W rezultacie, taka rzeczywistość kwestionuje organizacyjne formy Kościoła, które zostały ustrukturyzowane na podstawie innej koncepcji miejsca. Ponadto, wymaga to również przyjęcia zróżnicowanych kryteriów, właściwych dla poszczególnych kontekstów, które nie będą ze sobą sprzeczne, aby możliwe było wkomponowanie jednej prawdy w życie ludzi.

83. Urbanizacja stanowi jeden z czynników powyższej zmiany. W dzisiejszych czasach, po raz pierwszy w historii ludzkości, większość populacji żyje na obszarach miejskich, a nie wiejskich. W kontekście miejskim, poczucie przynależności do miejsca przybiera inne formy, a granice tworzące strukturę lokalności kształtują się w inny sposób. W megamiastach wystarczy przejechać kilka przystanków metra, aby przekroczyć granice nie tylko parafii, lecz całej diecezji i jest to podróż, którą wiele osób odbywa kilka razy dziennie. Dla wielu osób to rutyna, że ich życie wiąże się z przemieszczaniem pomiędzy różnymi społecznościami kościelnymi.

84. Zwiększona mobilność ludzi w zglobalizowanym świecie stanowi drugi czynnik. Zarówno uchodźcy, jak i migranci często tworzą tętniące życiem społeczności, które rozszerzają praktykowanie wiary, czyniąc miejsce, w którym się osiedlają, bardziej zróżnicowanym. Ponadto, podtrzymują powiązania i relacje ze swoim krajem pochodzenia, co często jest możliwe dzięki mediom cyfrowym. W rezultacie, doświadczają jednoczesnej przynależności do kilku grup lokalnych, kulturowych i językowych. Społeczności z których pochodzą z jednej strony doświadczają redukcji w liczbie swoich członków, czasami aż do tego stopnia, że z trudem walczą o przetrwanie, lecz z drugiej strony ich relacyjne i kulturowe struktury rozszerzają się globalnie. Zgodnie ze spostrzeżeniami określonymi w Pierwszej Sesji, charakterystyczna pod tym względem jest sytuacja niektórych Katolickich Kościołów Wschodnich: bazując na obecnych wskaźnikach migracji, członkowie ich diaspory mogą stać się liczniejsi niż ci mieszkający na ich terytoriach kanonicznych (por. SP 6c). W wyniku powyższego, definiowanie miejsca w czysto geograficznych kategoriach będzie stawało się coraz bardziej anachroniczne. Grupa Badawcza nr 1 została stworzona w celu rozważenia wyzwań, jakie to stwarza dla relacji pomiędzy Katolickimi Kościołami Wschodnimi a Kościołem Łacińskim.

85. Dodatkowo, nie można pominąć aspektu rozprzestrzeniania się kultury cyfrowej, szczególnie wśród ludzi młodych. Ma to istotny wpływ na doświadczanie oraz koncepcję przestrzeni i czasu, a ponadto całkowicie przekształca różne rodzaje ludzkiej aktywności, włączając komunikację, relacje oraz wiarę. Nieprzypadkowo stwierdzono w ramach Pierwszej Sesji, że ​​„kultura cyfrowa nie jest zatem odrębnym obszarem misji, lecz kluczowym wymiarem świadectwa Kościoła we współczesnym społeczeństwie” (SP 17b). Grupa Badawcza nr 3 została stworzona w celu zbadania niniejszego wyzwania.

86. Wyżej opisana dynamika społeczeństwa i kultury sprawia, że Kościół musi na nowo przemyśleć znaczenie własnego wymiaru lokalnego, aby zapewnić optymalną realizację swojej misji. Nie należy zapominać o tym, że życie zawsze toczy się w kontekstach fizycznych oraz konkretnych kulturach, ale konieczne jest odejście od interpretacji miejsca wyłącznie w czysto przestrzennych kategoriach. Wszystkie miejsca, zwłaszcza te powiązane z Kościołem, nie są już tylko przestrzeniami, lecz środowiskami i sieciami, w których mogą rozwijać się różnorodne relacje, oferując ludziom zakorzenienie oraz fundamenty misji, którą będą realizować wszędzie tam, gdzie toczy się ich życie. Synodalne nawrócenie umysłów i serc musi iść w parze z synodalną reformą realiów kościelnych, które powinny tworzyć drogę dla naszej wspólnej podróży. Nie oznacza to jednak, że należy obierać kierunki działalności duszpasterskiej na podstawie wybranych przynależności. Celem musi być spotkanie z każdym mężczyzną i kobietą.

87. Niniejszą reformę należy wdrożyć na bazie rozumienia Kościoła jako świętego Ludu Bożego, co jest wyrażone we wspólnocie Kościołów (*communio Ecclesiarum*). Dotychczasowe doświadczenia wykazały, że rozpoczęcie procesu synodalnego w Kościołach lokalnych nie zagraża jedności całego Kościoła, lecz wyraża różnorodność oraz powszechność Ludu Bożego (por. LG 22). Ponadto, nie stanowi to również zagrożenia dla posługi jedności Biskupa Rzymu, lecz wzmacnia ją. Zazwyczaj nie zaczynamy myśleć o Kościele od jego instytucji, a jednak konieczne jest przemyślenie ich na nowo w aspekcie logiki posługi misyjnej, włączając te na najwyższym szczeblu.

88. Zważywszy na posługę Biskupa Rzymu jako widzialnego fundamentu jedności całego Kościoła, jak i również każdego Biskupa jako widzialnego fundamentu jedności w jego Kościele lokalnym, Sobór był w stanie stwierdzić, że Kościół, mistyczne Ciało Chrystusa, stanowi również ciało Kościołów, w którym i z którego wywodzi się jeden jedyny Kościół katolicki (por. LG 23). Niniejsze ciało obejmuje: (a) poszczególne Kościoły jako części Ludu Bożego, a każdy z nich jest powierzony biskupowi; (b) grupy Kościołów, w których instancje wspólnoty są przede wszystkim reprezentowane przez ciała hierarchiczne; oraz (c) cały Kościół (*Ecclesia tota*), w zakresie którego Kościół jako wspólnota Kościołów jest wyrażany przez Kolegium biskupów, skupionych wokół Biskupa Rzymu w więzi wspólnoty biskupiej (*cum Petro*) oraz hierarchicznej (*sub Petro*). Dlatego też, reforma instytucji kościelnych musi być realizowana w zgodzie z tą uporządkowaną artykulacją Kościoła*.*

Kościoły Lokalne w jednym jedynym Kościele Katolickim

89. Jak sama nazwa wskazuje, Kościół lokalny jest miejscem, w którym w bezpośredni sposób doświadczamy synodalnego życia misyjnego całego Kościoła. Rozważania wypracowane na Konferencjach Episkopatów postrzegają Parafie, czyli bazowe i niewielkie społeczności chrześcijańskie, jako bardzo istotne konteksty dla wspólnoty oraz uczestnictwa w misji. Proboszczowie zgromadzeni w Sacrofano stwierdzili: „Członkowie parafii są oraz stają się misyjnymi uczniami Jezusa, którzy gromadzą się w Jego imieniu w celu modlitwy, wyznania wiary, posługi oraz świadectwa w czasach radości, smutku, nadziei oraz zmagań”. Te kościelne realia stanowią miejsce Boskich działań. Niemniej jednak, jesteśmy świadomi, że musimy zrobić znacznie więcej, aby w pełni wykorzystać potencjał Parafii, która jest rozumiana jako wspólnota działająca w służbie misyjnej kreatywności.

90. W dzisiejszych czasach, Kościoły lokalne składają się ze stowarzyszeń oraz wspólnot, które są zarówno starymi, jak i nowymi wyrazami życia chrześcijańskiego. Instytuty Życia Konsekrowanego i Stowarzyszenia Życia Apostolskiego w szczególności mają duży wkład w życie Kościołów lokalnych oraz żywotność działań misyjnych. To samo ma zastosowanie do stowarzyszeń świeckich, ruchów kościelnych oraz nowych społeczności. Przynależność do Kościoła jest w dzisiejszych czasach wyrażana poprzez rosnącą liczbę różnorodnych form, które nie są formalnie przypisane do geograficznie określonej bazy, ale w inny sposób powiązane z danym stowarzyszeniem. Powyższą różnorodność form należy promować z uwzględnieniem ukierunkowania misyjnego oraz kościelnego rozeznania, czego Bóg od nas oczekuje w danym kontekście. Pielęgnowanie tej różnorodności oraz dbanie o więzy jedności należy do kompetencji biskupa diecezjalnego lub eparchialnego. Grupa Badawcza nr 6 została utworzona w celu rozważenia powyższych aspektów.

91. Tak samo jak w poprzednich fazach procesu synodalnego, w konsultacjach poprzedzających opracowanie niniejszego *Instrumentum laboris* otrzymano wiele spostrzeżeń, że różne typy rad parafialnych, dekanalnych, diecezjalnych lub eparchialnych stanowią niezbędne instrumenty dla planowania, organizacji, realizacji oraz oceny działań duszpasterskich, a ponadto że występuje potrzeba ich wzmocnienia. Niniejsze struktury są już przewidziane w obecnie obowiązującym prawie kanonicznym, zatem po odpowiednim dostosowaniu mogą okazać się jeszcze bardziej przydatne w zakresie zapewnienia podejściu synodalnemu konkretnej formy. Powyższe rady mogą stać się istotnymi elementami kościelnego rozeznania i synodalnego podejmowania decyzji, a ponadto miejscami praktykowania odpowiedzialności oraz oceny osób sprawujących władzę, lecz nie należy zapominać, że one też będą musiały zaakceptować odpowiedzialność za sposób wykonywania swoich obowiązków. W rezultacie, jest to jeden z najbardziej obiecujących obszarów, w którym można działać na rzecz szybkiej realizacji synodalnych propozycji oraz celów, prowadząc do sprawnie wdrożonych i skutecznych zmian.

92. Wiele sugestii wskazuje na potrzebę przekształcenia profilu powyższych organów, jak i również sposobu ich działania, aby możliwe było efektywne podążanie w tym kierunku. Co istotne, konieczne będzie skupienie się na metodach wybierania członków niniejszych organów w celu zapewnienia, że ich skład ma odzwierciedlenie w społeczności, której służą (parafii lub diecezji/eparchii), aby możliwe było wiarygodne promowanie kultury przejrzystości i odpowiedzialności. Dlatego też, niezbędne jest, aby większość członków nie była wybierana przez organ władzy (proboszcza parafii lub biskupa), lecz wyznaczana w inny sposób, co pozwoli na skuteczne wyrażenie realiów danej społeczności lub Kościoła lokalnego.

93. W podobny sposób, konieczne jest przywiązywanie większej uwagi do składu tych organów, aby zachęcić kobiety, młodsze pokolenia, ludzi zmarginalizowanych oraz osoby żyjące w ubóstwie do większego zaangażowania się poprzez działanie w składzie powyższych organów. Ponadto, zgodnie z tym, co podkreśliła Pierwsza Sesja, kluczowe jest, aby członkami niniejszych organów były kobiety oraz mężczyźni zaangażowani w dawanie świadectwa w zakresie wiary w zwykłych realiach życia oraz kontekstach społecznych, z uwzględnieniem uznanego usposobienia apostolskiego i misyjnego (por. SP 18d), a nie tylko osoby wcześniej zaangażowane w organizowanie życia i posługi wspólnoty. Dzięki temu, rozeznanie kościelne realizowane przez powyższe organy będzie w stanie czerpać korzyści z większej otwartości oraz zdolności do analizowania różnorodnych perspektyw i realiów. Ponadto, wiele sugestii wskazuje na chęć ustanowienia obowiązkowymi tych Rad, których ustanowienie jest obecnie uznaniowe na mocy obowiązującego prawa.

94. Niektóre Konferencje Episkopatów podzieliły się swoimi doświadczeniami w zakresie reform i zidentyfikowały dobre praktyki, które zostały już wdrożone. Obejmuje to utworzenie sieci Rad Duszpasterskich na poziomie małych, podstawowych wspólnot chrześcijańskich, parafii oraz dekanatów, aż po Diecezjalne Rady Duszpasterskie. W ramach modelu konsultacji i słuchania propozycji społeczności, proponuje się wdrożenie zgromadzeń kościelnych na każdym szczeblu, co ma na celu rozszerzenie konsultacji, aby uwzględnić wkład innych Kościołów oraz wspólnot kościelnych działających w lokalnym kontekście, a także społeczeństwa, z którym wspólnota chrześcijańska odbywa swoją podróż.

Więzi kształtujące jedność Kościoła

95. Wspólny horyzont wymiany darów, który został zarysowany w Części I, stanowi inspirację dla relacji między Kościołami. Łączy w sobie nacisk na więzi kształtujące jedność Kościoła, wraz z uwzględnieniem specyfiki powiązanej z kontekstem, w którym funkcjonuje każdy Kościół lokalny, a także z jego historią i tradycją. Przyjęcie stylu synodalnego umożliwia przezwyciężenie idei, że wszystkie Kościoły muszą koniecznie w tym samym tempie działać w każdej kwestii. W rzeczywistości jest wręcz przeciwnie, ponieważ różnice w wyżej określonym tempie mogą być cenione jako wyraz uzasadnionej różnorodności, a także okazja do wymiany darów oraz wzajemnego wzbogacenia. Aby możliwa była realizacja tego horyzontu, musi on zostać ucieleśniony zarówno w konkretnych strukturach, jak i praktykach. Dlatego też, aby odpowiedzieć na pytanie: „*Jak* stać się Kościołem synodalnym w swojej misji*?*” konieczne jest zidentyfikowanie oraz promowanie takich struktur i praktyk.

96. Wschodnie struktury hierarchiczne i Konferencje Episkopatów stanowią podstawowe instrumenty tworzenia powiązań oraz dzielenia się doświadczeniami pomiędzy Kościołami, jak i również decentralizacji zarządzania i planowania duszpasterskiego. „Sobór Watykański II stwierdził, iż podobnie jak starożytne Kościoły patriarchalne, Konferencje Episkopatów są w stanie ‘przyczynić się do konkretnej realizacji ducha kolegialnego na wiele skutecznych sposób’ (LG 23). Niemniej jednak, niniejsze założenie nie zostało w pełni zrealizowane, ponieważ status prawny Konferencji Episkopatów, który postrzegałby je jako podmioty o określonych kompetencjach, włączając organ o faktycznej władzy doktrynalnej, nie został jeszcze wystarczająco wdrożony” (EG 32). Dlatego też, odnalezienie sposobu na stanie się Kościołem synodalnym realizującym swoją misję wymaga zajęcia się niniejszą kwestią.

97. Dotychczasowe wnioski wyciągnięte z sugestii zebranych w trakcie niniejszego procesu synodalnego pozwalają na określenie następujących propozycji: (a) uznanie Konferencji Episkopatów za podmioty kościelne z przyznanym autorytetem doktrynalnym, wraz z założeniem różnorodności społeczno-kulturowej w ramach wielopłaszczyznowego Kościoła oraz promowaniem ekspresji liturgicznych, dyscyplinarnych, teologicznych i duchowych, właściwych dla różnych kontekstów społeczno-kulturowych; (b) dokonanie oceny faktycznego doświadczenia funkcjonowania Konferencji Episkopatów oraz wschodnich struktur hierarchicznych, a także relacji pomiędzy Episkopatami a Stolicą Apostolską, w celu zidentyfikowania konkretnych reform, które należy wdrożyć; wizyty *ad limina* podlegające Grupie Badawczej nr 7 mogłyby stanowić właściwy kontekst dla takiej oceny; oraz (c) zapewnienie, że wszystkie diecezje lub eparchie są przypisane do prowincji kościelnej oraz Konferencji Episkopatu lub wschodniej struktury hierarchicznej (por. ChD 40).

98. Zwołanie zgromadzeń kontynentalnych we wszystkich regionach to innowacja obecnego procesu synodalnego, która pozwala na bardziej spójne wdrożenie soborowej instrukcji głoszącej, że należy uszanować specyfikę „każdego dużego obszaru społeczno-kulturowego” w poszukiwaniu „głębszej adaptacji w zakresie całego obszaru życia chrześcijańskiego” (AG 22). Niniejsze doświadczenie, jak i również droga Kościołów w niektórych regionach, podnoszą kwestię sposobu, w jaki moglibyśmy nadać synodalnemu i kolegialnemu dynamizmowi bardziej odpowiedni wyraz instytucjonalny, np. poprzez zgromadzenia kościelne oraz Konferencje Episkopatów. Niniejszym organom można powierzyć skoordynowane zadania konsultacji regionalnych lub kontynentalnych, jak i również proces podejmowania decyzji. Metody rozeznawania można także szerzej rozwinąć, w celu włączenia różnych przedstawicieli kościelnych w opracowywanie dokumentów, prowadzenie procesów decyzyjnych oraz samo podejmowanie decyzji. Dodatkowo, proponuje się, aby proces rozeznawania obejmował również przestrzeń w zakresie wysłuchiwania oraz dialogu prowadzonego z instytucjami cywilnymi, przedstawicielami innych religii, organizacjami niekatolickimi oraz całością społeczeństwa, w formach przystosowanych do różnorodności kontekstów.

99. Aspiracje kontynuowania dialogu synodalnego oraz potrzeba efektywnej inkulturacji wiary w określonych regionach sprawiają, że na nowo doceniamy instytucje poszczególnych Rad, czy to prowincjonalnych, czy też plenarnych, których okresowe obchody były obowiązkiem przez większą część historii Kościoła. Bazując na doświadczeniach kroczenia drogą synodalną, można pomyśleć o formach łączących zgromadzenie biskupów i zgromadzenie kościelne złożone z wiernych (księży, diakonów, konsekrowanych mężczyzn i kobiet, świeckich mężczyzn i kobiet), którzy są delegowani przez Rady duszpasterskie zaangażowanych Diecezji lub Eparchii, lub wyznaczeni w inny sposób odzwierciedlający różnorodność Kościoła w danym regionie. W celu ułatwienia powyższego, konieczne jest zreformowanie procedury *recognitio* w zakresie wniosków poszczególnych Rad w taki sposób, aby sprzyjała ich terminowej publikacji.

Posługa jedności Biskupa Rzymu

100. Aby odpowiedzieć na pytanie: „*Jak* stać się Kościołem synodalnym w swojej misji?”, konieczne jest również ponowne rozważenie dynamiki, która łączy synodalność, kolegialność oraz prymat w taki sposób, aby możliwe było ożywienie relacji między instytucjami, poprzez które znajduje ona konkretną ekspresję.

101. Obecny Proces Synodalny potwierdził prawdę soborowego stwierdzenia, iż ​​„we wspólnocie kościelnej istnieją zgodnie z prawem Kościoły partykularne, które cieszą się własnymi tradycjami, a prymat Stolicy Piotrowej pozostaje nienaruszony i przewodniczy ona powszechnej wspólnocie miłości oraz chroni uzasadnione różnice, jednocześnie dbając o to, aby wszystko to, co partykularne, nie tylko nie szkodziło jedności, lecz jej sprzyjało” (por. LG 13). Na mocy niniejszej funkcji, Biskup Rzymu - jako widzialny fundament jedności całego Kościoła (por. LG 23) - stanowi gwarant synodalności. Wzywa cały Kościół do działalności synodalnej, zwołując, przewodnicząc oraz potwierdzając wyniki Synodów Biskupów; pod jego opieką spoczywa zapewnienie o rozwoju Kościoła w synodalnym stylu i formie.

102. Refleksje nad formami sprawowania posługi Piotrowej również powinny zostać zrealizowane z perspektywy „konstruktywnej decentralizacji” (EG 16), na co nalegał Papież Franciszek oraz liczne Konferencje Episkopatów. Zgodnie ze sformułowaniem określonym w Konstytucji Apostolskiej *Praedicate Evangelium* (19 marca 2022 roku), wiąże się to z pozostawieniem „Biskupom władzy rozstrzygania, w ramach realizacji „właściwego im zadania jako nauczycieli” i pasterzy, tych kwestii, z którymi są dobrze zaznajomieni i które nie naruszają jedności doktryny, dyscypliny i wspólnoty Kościoła, zawsze działając w duchu współodpowiedzialności, będącym owocem oraz ekspresją specyficznego *mysterium communionis*, jakim jest Kościół” (PE II, 2).

103. W celu realizacji powyższego, moglibyśmy postępować zgodnie z niedawno opublikowanym listem papieskim „Motu Proprio” *Competentias quasdam decernere* (15 lutego 2022 roku), który przypisuje „określone obszary kompetencji w odniesieniu do postanowień Kodeksów mających na celu ochronę jedności dyscypliny w Kościele powszechnym, jak i również władzy wykonawczej w Kościołach lokalnych oraz instytucjach kościelnych, na bazie kościelnej dynamiki wspólnoty” (Prolog).

104. Ponadto, opracowywanie norm kanonicznych również może stanowić obszar wdrażania stylu synodalnego. Tworzenie reguł nie oznacza wyłącznie sprawowania władzy nadanej przez określony organ, lecz powinno być postrzegane w ramach prawdziwego rozeznania kościelnego. Nawet jeśli tylko dany organ charakteryzuje się wszystkimi prerogatywami do stanowienia prawa, w ramach realizacji swoich uprawnień, taki organ mógłby i powinien działać metodą synodalną, aby dokonać promulgacji normy będącej owocem wsłuchania się w Ducha Świętego w zakresie potrzeby sprawiedliwości.

105. Wyżej wspomniana Konstytucja Apostolska *Praedicate Evangelium* ukształtowała posługę Kurii Rzymskiej względem Biskupa Rzymu i Kolegium Biskupów w sposób synodalny oraz misyjny. W celu promowania przejrzystości i odpowiedzialności, należałoby przeprowadzać okresową ocenę jej pracy, która powinna być realizowana przez niezależny organ (np. Radę Kardynałów oraz/lub radę biskupów wyznaczoną przez Synod). Celem Grupy Badawczej nr 8 jest zbadanie roli Przedstawicieli Papieskich z synodalnej perspektywy misyjnej, jak i również przeanalizowanie potencjalnych metod oceny ich pracy.

106. Zgromadzenie synodalne, które odbyło się w październiku 2023 roku, wskazało na potrzebę wykonania oceny wyników Pierwszej Sesji (por. SP 20j). Niniejsza ocena nie może pomijać zmian ustanowionych przez Konstytucję Apostolską *Episcopalis Communio*, która przekształca Synod z okazjonalnego zdarzenia w proces kościelny, który ma charakter ciągły w czasie i przestrzeni. Spośród obszarów praktykowania synodalności i kolegialności na szczeblu całego Kościoła, Synod Biskupów z pewnością się wyróżnia. Ustanowiony przez Pawła VI w formie Zgromadzenia Biskupów zwołanych do uczestnictwa w sposób soborowy, pod opieką Papieża Rzymskiego i dla całego Kościoła, obecnie stanowi sferę, w której dynamiczna relacja między synodalnością, kolegialnością oraz prymatem jest realizowana i może być odpowiednio pielęgnowana. Zarówno cały święty Lud Boży, jak i biskupi, którym powierzono jego poszczególne części oraz Biskup Rzymu będący fundamentem jedności Kościoła, w pełni uczestniczą w Procesie Synodalnym - każdy zgodnie z właściwą sobie funkcją. Niniejsze uczestnictwo jest wyraźnie widoczne w postaci Zgromadzenia Synodalnego skupionego wokół Biskupa Rzymu, które poprzez swój skład demonstruje różnorodność oraz powszechność Kościoła jako „sakrament jedności, Lud Święty powołany do stworzenia uporządkowanej całości pod opieką biskupów” (SC 26).

107. Jednym z najważniejszych rezultatów Synodu 2021-2024 jest intensywny bodziec ekumeniczny oraz obietnica, która go charakteryzuje. Z tej perspektywy, przydatne może być również podjęcie kwestii wykonywania posługi Piotrowej, otwierając ją „na nową sytuację” (UUS 95). Niedawno opublikowany dokument pt. *Biskup Rzymu: Prymat i synodalność w dialogach ekumenicznych i odpowiedziach na encyklikę Ut unum sint*, który został wydany przez Dykasterię do Spraw Popierania Jedności Chrześcijan, prezentuje spostrzeżenia przydatne do dalszych badań. Niniejszy temat stanowi część pracy Grupy Badawczej nr 10, która została stworzona w celu właściwego odbioru owoców podróży ekumenicznej w praktykach kościelnych.

108. Bogaty wkład wynikający z uczestnictwa bratnich delegatów z innych Kościołów oraz Wspólnot Kościelnych w Pierwszej Sesji zachęca nas do pogłębienia naszego zrozumienia, a także docenienia tego, jak synodalność jest praktykowana przez naszych ekumenicznych partnerów, zarówno na Wschodzie, jak i Zachodzie. Dialog ekumeniczny jest kluczowy dla zapewnienia wsparcia w zakresie zrozumienia synodalności oraz jedności Kościoła. Co najważniejsze, skłania nas do wyobrażenia sobie prawdziwie ekumenicznych praktyk synodalnych, włączając formy konsultacji oraz rozeznania w odniesieniu do wspólnych i pilnych kwestii. U podstaw niniejszych możliwości leży fakt, że jesteśmy zjednoczeni w postaci takiego samego Chrztu, który jest źródłem tożsamości Ludu Bożego oraz dynamiki wspólnoty, uczestnictwa oraz misji.

Wnioski – Kościół Synodalny na Świecie

109. Wszystko na naszym świecie jest ze sobą połączone i naznaczone nieustanną tęsknotą za drugim człowiekiem. Wszystko stanowi wezwanie do tworzenia relacji, ponieważ ostatecznie nikt, ani nic nie jest samowystarczalne. Z perspektywy Objawienia Chrześcijańskiego, cały świat jest sakramentalną oznaką obecności, która zarówno go ożywia, jak i wykracza poza niego, prowadząc do spotkania z Bogiem, ucieleśnionego w wymiarze społecznych różnic i w pełni zrealizowanego w trakcie eschatologicznej uczty przygotowanej przez Boga na Jego świętej górze.

110. W wyniku przemiany przez orędzie Zmartwychwstania, Kościół pragnie stać się miejscem, które przeżywa i realizuje wizję Izajasza, aby być „ucieczką dla biednych, dla ubogich podporą w utrapieniu; osłoną przed deszczem, ochłodą przed skwarem” (Iz 25, 4). To właśnie w taki sposób, Kościół otwiera swoje serce na Królestwo Niebieskie. Członkowie Kościoła doświadczają niezmierzonej radości, gdy pozwalają, aby Duch Pański prowadził ich ku horyzontom, których wcześniej nie byli w stanie dostrzec. Proces synodalny zachęca nas, abyśmy w tym pięknie, pokorze i prostocie pozwolili na trwałą przemianę sposobu bycia Kościołem.

111. Encyklika *Fratelli Tutti* zawiera wezwanie do uznania siebie nawzajem siostrami i braćmi w Zmartwychwstałym Chrystusie, przy czym nie ma to się opierać na statusie, lecz na sposobie życia. Niniejsza encyklika podkreśla również kontrast pomiędzy czasami, w których żyjemy, a wizją serdecznego współżycia przygotowaną dla nas przez Boga. Całun, zasłona żałoby oraz łzy głoszone przez Izajasza są obecne także w naszych czasach. Bardzo często stanowią one wynik zwiększającej się izolacji od siebie nawzajem, rosnącej przemocy, polaryzacji całego świata i wyrwania naszych korzeni ze źródeł życia. *Instrumentum laboris* stawia przed nami dużo pytań: Jak stać się Kościołem synodalnym w swojej misji? Jak słuchać się wzajemnie i angażować w konstruktywny dialog? Jak być współodpowiedzialnym w obliczu dynamizmu osobistego i wspólnotowego powołania chrzcielnego? W jaki sposób przekształcać struktury i procesy, aby wszyscy ludzie mogli uczestniczyć i współdzielić charyzmaty, które Duch Święty zsyła na każdego z nas dla wspólnego dobra? Jak sprawować władzę i być autorytetem w posłudze Bogu? Każde z powyższych pytań służy doskonaleniu Kościoła i poprzez odpowiednie działania mamy możliwość uleczenia najgłębszych ran naszych czasów.

112. Prorok Izajasz kończy swoje proroctwo hymnem pochwalnym, który powinniśmy powtarzać chórem: „Oto nasz Bóg, Ten, któremuśmy zaufali, że nas wybawi. Oto Pan, w którym złożyliśmy naszą ufność; cieszmy się i radujmy z Jego zbawienia!” (Iz 25, 9). Przyłączmy się do tego uwielbienia jako Lud Boży i wypełnijmy naszą rolę pielgrzymów nadziei, kontynuując postępy na synodalnej drodze ku wszystkim ludziom, którzy wciąż czekają na ogłoszenie Dobrej Nowiny o zbawieniu!

Spis Treści

[Wstęp I](#_Toc175064088)

[Trzy lata drogi III](#_Toc175064089)

[Narzędzie pracy na Drugą Sesję VIII](#_Toc175064090)

[Fundamenty 1](#_Toc175064091)

[Kościół jako Lud Boży, Sakrament Jedności 1](#_Toc175064092)

[Współdzielone znaczenie synodalności 3](#_Toc175064093)

[Jedność jako harmonia w różnorodności 5](#_Toc175064094)

[Siostry i bracia w Chrystusie: odnowiona wzajemność 6](#_Toc175064095)

[Wezwanie do nawrócenia i reformy 9](#_Toc175064096)

[Część I - Relacje 11](#_Toc175064097)

[W Chrystusie i w Duchu: inicjacja chrześcijańska 11](#_Toc175064098)

[Dla Ludu Bożego: charyzmaty i posługi 13](#_Toc175064099)

[Z duchownymi: w służbie harmonii 17](#_Toc175064100)

[Między Kościołami i w świecie: konkretyzacja komunii 20](#_Toc175064101)

[Część II – Drogi 23](#_Toc175064102)

[Integralna i współdzielona formacja 23](#_Toc175064103)

[Rozeznanie kościelne w ramach misji 26](#_Toc175064104)

[Procesy podejmowania decyzji 29](#_Toc175064105)

[Część III – Miejsca 35](#_Toc175064106)

[Obszary wspólnej podróży 35](#_Toc175064107)

[Kościoły Lokalne w jednym jedynym Kościele Katolickim 39](#_Toc175064108)

[Więzi kształtujące jedność Kościoła 41](#_Toc175064109)

[Posługa jedności Biskupa Rzymu 43](#_Toc175064110)

[Wnioski – Kościół Synodalny na Świecie 47](#_Toc175064111)

[Spis Treści 49](#_Toc175064112)

1. O ile nie wskazano inaczej lub nie wynika to jasno z kontekstu, termin „Kościół” oznacza „jeden jedyny Kościół Katolicki” w tekście *Instrumentum laboris* (LG 23), natomiast liczba mnoga „Kościoły” oznacza Kościoły lokalne, w których istnieje i z których się wywodzi. [↑](#footnote-ref-1)
2. Zarówno tutaj, jak i poniżej, cytaty z Konferencji Episkopatów oraz ich grup kontynentalnych pochodzą ze streszczeń przesłanych do Sekretariatu Generalnego Synodu po konsultacjach z Kościołami lokalnymi, które miały miejsce pod koniec 2023 roku i w połowie 2024 roku. [↑](#footnote-ref-2)
3. Opublikowany przez Sekretariat Generalny Synodu w dniu 11 grudnia 2023 roku i dostępny pod następującym adresem: [www.synod.va](http://www.synod.va). [Wersja w języku polskim dostępna jest pod adresem: <https://synod.org.pl/jak-byc-synodalnym-kosciolem-w-misji-opublikowano-wytyczne-dotyczace-prac-w-zwiazku-ze-zgromadzeniem-w-2024-r-2/> - przyp. tłum.] [↑](#footnote-ref-3)
4. W tym zakresie proszę odnieść się do dokumentu pt. *Jak być Kościołem Synodalnym w Misji? Pięć perspektyw pogłębiania teologii wynikających z Drugiej Sesji XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów*, który został wydany przez Sekretariat Generalny Synodu w dniu 14 marca 2024 roku i jest dostępny pod adresem: <https://www.synod.va/en/resources/documents/documents-for-the-second-phase/towards-the-2024-assembly/how-to-be-a-synodal-Church-on-mission.html>. [↑](#footnote-ref-4)
5. W tym zakresie proszę odnieść się do dokumentu pt. *Grupy Badawcze ds. zagadnień określonych w trakcie Pierwszej Sesji XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów*, *które mają zostać dogłębnie przeanalizowane we współpracy z dykasteriami Kurii Rzymskiej. Zarys prac*, który został opublikowany w dniu 14 marca 2024 roku i jest dostępny pod adresem: <https://www.synod.va/en/resources/documents/documents-for-the-third-phase/study-groups-for-questions-raised-in-the-first-session-of-the-xvi-assembly.html>. [↑](#footnote-ref-5)
6. Tematy określone w Sprawozdaniu Podsumowującym Pierwszą Sesją i przypisane 10 Grupom Badawczym to:

	1. Niektóre aspekty relacji pomiędzy Katolickimi Kościołami Wschodnimi a Kościołem Łacińskim (SP 6).
	2. Wsłuchanie się w wołanie ubogich (SP 4 i 16).
	3. Misja w środowisku cyfrowym (SP 17).
	4. Korekta *Ratio Fundamentalis Institutionis Sacerdotalis* z synodalnej perspektywy misyjnej (SP 11).
	5. Określone kwestie teologiczne i kanoniczne dotyczące konkretnych form posługi (SP 8 i 9).
	6. Korekta dokumentów regulujących relacje między biskupami, zakonnikami i grupami kościołów (SP 10) z synodalnej perspektywy misyjnej.
	7. Określone aspekty autorytetu i posługi biskupa (kryteria wyboru kandydatów do episkopatu, funkcja sądownicza biskupów, charakter i przebieg wizyt *ad limina Apostolorum*) z synodalnej perspektywy misyjnej (SP 12 i 13).
	8. Rola przedstawicieli papieskich z synodalnej perspektywy misyjnej (SP 13).
	9. Teologiczne kryteria i synodalne metodologie w zakresie wspólnego rozeznania kontrowersyjnych kwestii doktrynalnych, duszpasterskich i etycznych (SP 15).
	10. Przyjęcie rezultatów podróży ekumenicznej w zakresie praktyk kościelnych (SP 7). [↑](#footnote-ref-6)
7. W tradycjach Kościoła Wschodu oraz Kościoła Zachodu, termin „synod” odnosi się do instytucji i zdarzeń, które przybierały różne formy na przestrzeni wieków i angażowały wiele różnych podmiotów. Tym, co łączy wszystkie te formy w ich różnorodności jest fakt gromadzenia się w celu prowadzenia dialogu, rozeznania oraz podejmowania decyzji. [↑](#footnote-ref-7)